

# MAM § PRAWO®

Nr 13 / 2014 r.



projekt realizuje:

**STOWARZYSZENIE  
INICJATYW  
SAMORZĄDOWYCH**

MASZ SMARTFONA?  
ZESKANUJ KOD



## Bezpłatne Porady Prawne i Obywatelskie

publikacja dystrybuowana bezpłatnie

[www.sis-dotacje.pl](http://www.sis-dotacje.pl)



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Człowiek - Najlepszą Inwestycją

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

# MAM § PRAWO

## Realizator projektu:

### Stowarzyszenie Inicjatyw Samorządowych

ul. Narutowicza 56a, 20-016 Lublin  
tel. 81 53 43 200, 81 53 43 203  
www.sis-dotacje.pl, info@sis-dotacje.pl



## Partner projektu:

### Urząd Miejski w Opolu Lubelskim

ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie  
tel. 81 827 72 45, fax 81 827 72 00  
www.opolelubelskie.pl, sekretariat@opolelubelskie.pl



## Źródło finansowania:

### Program Operacyjny Kapitał Ludzki 2007-2013

Priorytet V. Działanie 5.4. Poddziałanie 5.4.2  
„Rozwój dialogu obywatelskiego”  
Instytucja wdrażająca: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Człowiek - najlepsza inwestycja

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



## DRODZY CZYTELNICY

**Obchodzimy właśnie 10 lecie wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. To moment ważnych podsumowań, który zbiega się dodatkowo z wyborami naszych przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego.**

Wszyscy chyba są dziś przekonani o tym, że warto było znaleźć się w gronie państw tworzących Unie Europejską, a członkostwo w tej wspólnocie przełożyło się pozytywnie na kształt naszej gospodarki, infrastruktury czy funkcjonowanie licznych instytucji.

Jestem przekonany, że większość z Państwa zauważa, że m.in. za sprawą płynących do Polski szerokim strumieniem środków pomocowych UE, dokonuje się wiele pozytywnych zmian w naszym kraju. Nie tylko w aspekcie gospodarczym ale także – a może przede wszystkim społecznym.

Skupię się na bliskiej naszej instytu-

# „Mam Prawo” - symbol 10-lecia Polski w Unii Europejskiej

cji kwestii społeczeństwa obywatelskiego. Wszyscy wiemy, że ze względu na takie, a nie inne koleje losu naszego kraju charakterystycznym dla Polski był od dawna niski na tle innych krajów europejskich poziom kapitału społecznego objawiający się m.in. małym zaufaniem obywateli do siebie wzajemnie oraz małym zaufaniem do Państwa i jego instytucji. Polacy nie ufali też prawu, które było od wieków czymś „obcym”, narzuconym z zewnątrz. Naturalną konsekwencją takiej postawy była niska znajomość tego prawa i umiejętności korzystania z jego narzędzi – a także niechęć do wszelkich instytucji prawnych. To rodziło i rodzi do dziś wiele problemów – jak choćby tysiące nieregulowanych latami spraw majątkowych utrudniających rozwój gospodarczy.

**„Mam Prawo” – czyli pozytywna rewolucja za europejskie pieniądze.**

SIS szybko dostrzegł jak ważną dla rozwoju kraju jest kwestia zbudowania społeczeństwa obywatelskiego – opartego na zaufaniu do prawa i jego instytucji, zdolnego do współpracy i wspólnego osiągania celów. Ważę tej kwestii od razu dostrzegli także wybitni politycy i samorządowcy – kolejni przekonywali się z czasem do tej idei widząc pozytywne efekty dokonujących się przemian.

Środki Unii Europejskiej pozwoliły na zmaterializowanie tej szczytnej idei dostarczając nam praktycznych narzędzi do wcielania jej w życie. **Tak powstał niezwy-**

**kle innowacyjny i przełomowy w skali kraju projekt „Mam Prawo”.** Ruszyła kampania informacyjna i edukacyjna, a Biura Porad Prawnych i Obywatelskich rozpoczęły swoją pracę „u podstaw” pomagając ludziom w rozwiązaniu problemów na drodze prawnej, budując zaufanie do prawa i ucząc korzystania z jego narzędzi.

Nieocenione okazało się w tym momencie wsparcie samorządów – np. Opola Lubelskiego, Lubartowa czy Łęcznej – ale i konkretnych osób, które rozumiejąc wagę podejmowanych działań pomogły w uruchomieniu projektu i wciąż pomagają w jego realizacji.

Taką osobą jest m.in. obecny Marszałek Województwa Lubelskiego **Krzysztof Hetman- patron naszego projektu**, który mocno wspiera podejmowane przez nas inicjatywy przyczyniające się do budowy społeczeństwa obywatelskiego na Lubelszczyźnie.

Początkowo nie brakowało również malcontentów – właśnie w środowisku samorządowym. Pełni obaw byli też zawodowi prawnicy. Jedni obawiali się, że wyedukowany interesant stanie się ich zajądłym i uzbrojonym w prawnicze narzędzia przeciwnikiem, drudzy drżeli o swoje wpływy bojąc się, że bezpłatne poradnictwo prawne zabierze im klienta. Ich obawy okazały się jednak płonne.

Sukces projektu przerósł wszelkie oczekiwania.

## Na naszych oczach w ciągu zaledwie trzech lat dokonała się prawdziwa rewolucja społeczna.

Udzielono już blisko 100 000 porad ! (zarówno w ramach projektu Mam Prawo jak i powstałego jako jego rozszerzenie projektu „Świadomy Obywatel”). Do utworzonych przez SIS biur bezpłatnych porad prawnych płynnie wciąż nieprzebrana rzeka ludzi, dla których jest to często pierwszy w życiu kontakt z prawnikiem i próba rozwiązania swoich - bywa, że nawarstwiających się całymi latami - problemów. Samorządowcy i pracownicy różnego typu instytucji publicznych ze zdziwieniem i jednocześnie nieskrywanym zadowoleniem odkryli, że interesanci, którzy skorzystali z poradnictwa projektu „Mam Prawo” nie tylko nie stali się ich wrogami lecz wręcz przeciwnie – lepiej się z nimi współpracuje bo są dobrze przygotowani, rozumieją procedury i nie marnują czasu na bezpodstawne spory. Odetchnęli z ulgą także prawnicy, gdyż okazało się że klientów im wręcz przybyło. Klienci biur bezpłatnych porad uświadomieni w zakresie swoich praw chętniej bowiem występują na drogę prawną angażując w tym celu zawodowych prawników.

Projekt „Mam Prawo” stanowi zatem doskonały przykład skuteczności działań finansowanych ze środków Unii Europejskiej i pozytywnych efektów społecznych naszego członkostwa w tej wspólnotce.

**Jego efektywność, innowacyjność i skuteczność w dokonywaniu zmian społecznych może być z powodzeniem lubelskim symbolem 10-lecia Polski w Unii Europejskiej.**

Zbudowany z takim zaangażowaniem system poradnictwa prawnego „Mam Prawo” już wkrótce nie będzie dofinansowywany

ny ze środków POKL. Stowarzyszenie Inicjatyw Samorządowych wraz z partnerskimi instytucjami i organizacjami zaprezentowało kompleksowy projekt zapewnienia wszystkim mieszkańcom regionu dostępu do bezpłatnego poradnictwa prawnego. Rozszerzono przy tym nie tylko zakres terytorialny (wszystkie powiaty) ale i merytoryczny wsparcia – objęte nim mają być nie tylko osoby prywatne ale także organizacje pozarządowe, samorządy, mikro i małe przedsiębiorstwa oraz podmioty ekonomii społecznej. Projekt o roboczej nazwie „sześciopak” zgłoszony został na listę projektów o kluczowym znaczeniu dla wdrażania Strategii Rozwoju Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020 i znajduje się obecnie w fazie oceny i konsultacji. Jak dowiedzieliśmy się od Marszałka Województwa projekt został oceniony jako bardzo interesujący, ważny społecznie i spełniający wszelkie kryteria projektu o znaczeniu kluczowym dla rozwoju regionu. O tym czy będzie wdrażany zadecyduje ostatecznie zgoda Brukseli, która opiniuje i zatwierdza propozycje regionów.

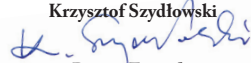
**Wsparciem dla naszej koncepcji są działania Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, który ogłosił rekomendacje dla budowy powszechnie dostępnego systemu poradnictwa prawnego opartego w dużej mierze na wypracowanych przez SIS rozwiązaniach.**

Należy bowiem w tym miejscu zaznaczyć, że przedstawiciele SIS brali bardzo aktywny udział w pracach powołanej przez Prezydenta grupy ekspertów, której efektem jest opublikowana właśnie „Zielona księga”. Stanowi zbiór zaleceń i inspiracji dla rządu i parlamentu w kwestii budowy systemu poradnictwa prawnego. Kluczowe konkluzje to: maksymalne otwarcie systemu (nie ograniczenie go wyłącznie do osób ubogich), oparcie o istniejącą już sieć organizacji świadczących

poradnictwo prawne oraz rozszerzenie systemu tak aby dostęp do niego był możliwy praktycznie w każdym powiecie.

**Kończąc chciałbym odnieść się jeszcze do zbliżających się wyborów do Parlamentu Europejskiego.**

Skoro większość z nas jest przekonanych o tym, że członkostwo w Unii Europejskiej przynosi naszemu krajowi wymierne korzyści i skądinąd wiemy, że większość – bo aż 70% - obowiązującego w Polsce prawa powstaje w Brukseli, zbliżające się wybory nabierają szczególnego charakteru - zwłaszcza w kontekście ostatnich wydarzeń na Ukrainie. Należy je potraktować bardzo poważnie bo to od naszej reprezentacji w PE w dużej mierze zależeć będzie pozycja Polski w Europie, a tym samym poziom naszego bezpieczeństwa czy udział w ważnych procesach decyzyjnych kształtujących przyszłość całej wspólnoty. Warto pójść do wyborów i wybrać naprawdę dobrych reprezentantów. Na każdej z list zgłaszanych przez poszczególne ugrupowania znajdują się osoby dobrze przygotowane i kompetentne, znające problematykę regionu ale i potrafiące poruszać się w środowisku międzynarodowym – mamy więc wybitnych samorządowców, członków zarządu województwa, a nawet doświadczonych europosłów. Każdy znajdzie osobę na którą warto oddać głos. Decyzja należy do Państwa. Nie powinniśmy jednak kierować się przynależnością partyjną lecz przede wszystkim kwalifikacjami kandydata.

Krzysztof Szydłowski  
  
Prezes Zarządu

Stowarzyszenia Inicjatyw Samorządowych



# Honorowy Patronat: Zadatek a zaliczka przy podpisywaniu umowy



Krzysztof Hetman

Marszałek Województwa Lubelskiego



Arkadiusz Bratkowski

Posel do Parlamentu Europejskiego

Joanna Wróbel - doradca prawny

**Podpisując różnego rodzaju umowy wzajemne należy szczególną uwagę zwrócić na zapis dotyczący zadatku oraz zaliczki. W przekonaniu wielu osób, pomiędzy tymi pojęciami nie ma zasadniczej różnicy. Niekiedy pojęcia te stosowane są zamiennie. Konsekwencje tego mogą być dla wielu nieprzyjemne.**

W przypadku wykonania umowy, zaliczka jak i zadatek zaliczane są na poczet świadczenia. W sytuacji niewywiązania się z niej pełnią one inne funkcje.

Zgodnie z art. 394 § 1 kodeksu cywilnego zadatek dany przy zawarciu umowy ma to znaczenie, że w razie niewykonania umowy przez jedną ze stron druga strona może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić i otrzymany zadatek zachować, a jeżeli strona go dała, może żądać sumy dwukrotnie wyższej.

**W razie wykonania umowy zadatek ulega zaliczeniu na poczet świadczenia strony, która go dała. Jeżeli nie jest to możliwe, zadatek ulega zwrotowi (art. 394 § 2 k.c.).**

Jeżeli nastąpi rozwiązanie umowy, zadatek powinien być zwrócony, a obowiązek zapłaty sumy dwukrotnie wyższej odpada. To samo dotyczy wypadku, gdy niewykonanie umowy nastąpiło wskutek okoliczności, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności albo za które ponoszą odpowiedzialność obie strony (art. 394 § 3 k.c.).

Podstawowa rola zadatku to rekompensata

za niewywiązanie się z postanowień umowy przez jedną ze stron. Stanowi on zabezpieczenie wykonania umowy.

Wysokość zadatku powinna pozostawać w stosownej relacji do wartości zawieranej umowy. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 maja 2003 r. (I CKN 340/01) stwierdził, że: „nie jest zadatkem świadczenie wielkością odpowiadające wartości przedmiotu umowy, czyli cena uiszczona przed nadejściem terminu płatności. Zadatek ustalony w nadmiernej wysokości stanowi przejaw obojętności prawa i z tego względu jest nieważny.”

Roszczenia wynikające z zadatku przedawniają się według terminów ogólnych zawartych w art. 118 k.c. (termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności – trzy lata), chyba że przepisy odnoszące się do danego typu zobowiązania przewidują dla związanych z nim roszczeń szczególne terminy przedawnienia. Przykładem takiego szczególnego terminu przedawnienia jest termin przewidziany dla roszczeń wynikających z umowy przedwstępnej. Zgodnie z art. 390 § 3 k.c. roszczenia z umowy przedwstępnej przedawniają się z upływem roku od dnia, w którym umowa przyrzeczona miała być zawarta, a jeżeli sąd

oddali żądanie zawarcia umowy przyrzeczonej, roszczenia te przedawniają się z upływem roku od dnia, w którym orzeczenie stało się prawomocne.

**Instytucja zaliczki nie została szczegółowo uregulowana w kodeksie cywilnym. Zasady jej funkcjonowania należy bezpośrednio wyprowadzić z przepisów kodeksu cywilnego dotyczących wykonywania umów wzajemnych.**

Umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej (art. 487 § 2 k.c.).

Na podstawie art. 494 k.c. strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy. Może żą-

dać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

**Gdy umowa nie dojdzie do skutku, strony zwracają sobie wszystko, co świadczyły, czyli także zaliczkę.**

Zaliczka jest kwotą, która zostaje zaliczona na poczet przyszłych świadczeń wynikających z umowy zawartej między stronami. Nie stanowi ona formy zabezpieczenia umowy. Stanowi jedynie część jej ceny.

**Do zaliczki nie stosujemy przepisów dotyczących zadatku. Nie ma możliwości aby uległa ona przypadkowi bądź została zwrócona w podwójnej wysokości.**

Podpisując umowę należy realnie ocenić swoje możliwości wykonania umowy i ewentualnego odstąpienia od niej. Pozwoli to

zminimalizować straty związane z odstąpieniem od umowy, przy której wpłacony został zadatek. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lutego 2002 r. (IV CKN 672/00) stwierdził, że: „w stosunkach z konsumentami przyjęcie przez sprzedawcę zadatku w znacznej wysokości nie upoważnia do traktowania tego zadatku jako zaliczki na poczet ceny.”

Zarówno zaliczka, jak i zadatek, to dodatkowe zastrzeżenie umowne, które mogą ale nie muszą znaleźć się w umowie. W przypadku zadatku jest on zastrzegany w celu wzmocnienia zobowiązania. Jest formą zabezpieczenia umowy. Zaliczka zaś jest kwotą zaliczaną na poczet przyszłych świadczeń, stanowiącą część jej ceny.

Podpisując umowy należy dobrze się zastanowić czy wybieramy zadatek czy zaliczkę. To, jaką instytucję zastosujemy będzie miało wpływ na skutki niewykonania postanowień umownych dla obu stron.

## Skuteczność doręczeń pism procesowych. Doręczenie zastępcze

Izabela Walczak - doradca prawny

**Skuteczne doręczenie pism procesowych ma fundamentalne znaczenie w polskiej procedurze cywilnej. Od prawidłowego doręczenia zależy możliwość wystąpienia wielu zdarzeń procesowych, a w szczególności jest ono niezwykle istotne dla rozpoczęcia biegu terminów. Nieco inne zasady dotyczące doręczeń obowiązują**

**w postępowaniach odrębnych: z zakresu prawa pracy, z zakresu ubezpieczeń społecznych, w elektronicznym postępowaniu upominawczym.**

Regulacje dotyczące instytucji doręczenia w postępowaniu cywilnym zawarte zostały w artykułach od 131 do 147 kodeksu postępowania cywilnego. Niestety ustawodawca nie umieścił tam definicji legalnej doręczenia. Przyjmuje się, iż doręczenie polega na



zgodnym z przepisami prawa umożliwieniu adresatowi korespondencji zapoznania się z jego treścią. Istotnym przy tej definicji jest to, iż doręczenie (w tym także doręczenie zastępcze) jest czynnością procesową, co za tym idzie z punktu widzenia skuteczności doręczenia nieważne jest to, czy adresat pisma faktycznie zapozna się z jego treścią, czy też nie, ważne jest tylko to aby taką możliwość miał zapewnioną.

Kodeks postępowania cywilnego przewiduje dwa sposoby doręczeń w postępowaniu cywilnym: **właściwe** oraz **zastępcze**. Zasadą jest oczywiście doręczenie właściwe, tj. do rąk własnych adresata (zostało ono uregulowane w art. 133 k.p.c.).

### „Art. 133.

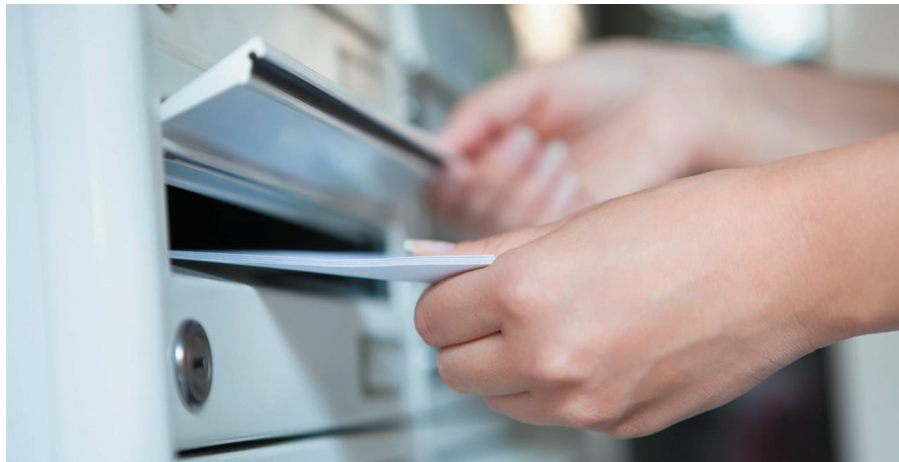
**§ 1.** Jeżeli stroną jest osoba fizyczna, doręczenia dokonuje się jej osobiście, a gdy nie ma ona zdolności procesowej – jej przedstawicielowi ustawowemu.

**§ 2.** Pisma procesowe lub orzeczenia dla osoby prawnej, jak również dla organizacji, która nie ma osobowości prawnej, doręcza się organowi uprawnionemu do reprezentowania ich przed sądem lub do rąk pracownika upoważnionego do odbioru pism.

**§ 2a.** Pisma procesowe dla przedsiębiorców i wspólników spółek handlowych, wpisanych do rejestru sądowego na podstawie odrębnych przepisów, doręcza się na adres podany w rejestrze, chyba że strona wskazała inny adres dla doręczeń. Jeżeli ostatni wpisany adres został wykreślony jako niezgodny z rzeczywistym stanem rzeczy i nie zgłoszono wniosku o wpis nowego adresu, adres wykreślony jest uważany za adres podany w rejestrze

**§ 2b.** (uchylony).

**§ 3.** Jeżeli ustanowiono pełnomocnika proce-



sowego lub osobę upoważnioną do odbioru pism sądowych, doręczenia należy dokonać tym osobom. Jednakże Skarbowi Państwa doręczenia dokonuje się zawsze w sposób określony w § 2”

Doręczenie właściwe dokonuje się przez wręczenie pisma osobiście w mieszkaniu, miejscu pracy lub tam, gdzie się adresata znajduje. Ten sposób doręczenia pisma w maksymalnym stopniu umożliwia adresatowi zapoznanie się z jego treścią. Doręczenie właściwe nie budzi wątpliwości ani nie stwarza co do zasady żadnych komplikacji. Pojawiają się one za to przy drugim rodzaju doręczeń. Mowa o doręczeniach zastępczych.

## Doręczenie zastępcze

W przypadku gdy doręczenie pisma procesowego bezpośrednio adresatowi jest niemożliwe, przepisy przewidują opcję doręczenia go w sposób zastępczy. Jest to możliwe wyłącznie wtedy, gdy nie powiedzie się próba doręczenia właściwego. Istotą doręczeń zastępczych jest to, że następują one bez udziału adresata. Artykuł 138 k.p.c. stanowi:

**§ 1.** Jeżeli doręczający nie zastanie adresata w mieszkaniu, może doręczyć pismo sądowe

dorostemu domownikowi, a gdyby go nie było – administracji domu, dozorczy domu lub sołtysowi, jeżeli osoby te nie są przeciwnikami adresata w sprawie i podjęły się oddania mu pisma.

**§ 2.** Dla adresata, którego doręczający nie zastanie w miejscu pracy, można doręczyć pismo osobie upoważnionej do odbioru pism.”

Wbrew pozorom przepis ten nastrocza kilka problemów interpretacyjnych. Pierwszym jest pojęcie „niezastania adresata w mieszkaniu”. Należy je rozumieć jedynie jako chwilową nieobecność (zarówno krótszą jak i dłuższą), sytuację gdy adresat co do zasady przebywa w domu, a tylko przejściowo jest nieobecny w momencie pojawienia się doręczającego. Zgodnie z orzecznictwem nie należy utożsamiać tego z sytuacją, w której adresat opuścił swoje miejsce zamieszkania na dłuższy czas, skutkujący zmianą centrum życiowego (np. pobyt w zakładzie karnym).

## Domownik

W odniesieniu do doręczenia zastępczego do rąk domownika, mieszkanie adresata jest jedynym miejscem, gdzie można dokonać skutecznego wręczenia mu przesyłki skierowanej





do adresata. Mieszkaniem jest każde miejsce, w którym adresat przebywa z zamiarem dłuższego, (a nie krótkotrwałego) pobytu umożliwiającego doręczenie mu pisma, wskazane jako miejsce do doręczeń. Również pojęcie „domownika”, nie zostało zdefiniowane w kodeksie i nastręcza pewne trudności. Z pomocą przychodzi orzecznictwo i komentarze, które to wskazują, iż za domownika można uznać osobę, która mieszka z adresatem pisma, tj. osobę, która z adresatem pozostaje w stałym kontakcie. Pewnym jest również to, iż nie jest konieczne, aby osoba ta była w tym mieszkaniu zameldowana.

### **Czy w takim razie dochodzi do skutecznego doręczenia w sytuacji, w której pismo odbierane jest na przykład przez współlokatora adresata, który nie prowadzi z nim gospodarstwa domowego?**

Zdania są tutaj niestety podzielone a ocena prawidłowości doręczenia uzależniona będzie od okoliczności. Uznaje się, że jeżeli doręczający na podstawie okoliczności jest w mocy ustalić, że osoby te w rzeczywistości nie za-

mieszkają razem a są np. sąsiadami, nie powinien dokonać doręczenia zastępczego do takiego współlokatora. Należałoby jednak zauważyć, iż doręczający nieczęsto będzie w stanie stwierdzić czy osoby zamieszkują wspólnie w jednym lokalu czy też nie. Wówczas doręczenie pisma do współlokatora (sąsiada) domownika uznać trzeba za skuteczne. Można jednak również spotkać pogląd, że domownikami adresata pisma mogą być jedynie zamieszkujący z nim w jednym mieszkaniu lub domu jego krewni i powinowaci, niezależnie od tego, czy prowadzą razem z nim gospodarstwo domowe.

Natomiast osoby obce, które mieszkają w tym samym mieszkaniu, nie są domownikami adresata, chyba że zostały „włączone” i prowadzą z nim wspólne gospodarstwo. Najpopularniejszy jest jednak pogląd, iż jeśli z okoliczności wynika, że osoba mieszka razem w adresatem w jednym mieszkaniu, to jest ona jego „domownikiem”.

### **Dorosły domownik**

Przepis wskazuje, iż doręczenie winno być do dorosłego domownika. Dorosłość kojarzy się z pełnoletnością, jednak w przy-

padku doręczeń nie są to pojęcia tożsame. W większości, przedstawiciele doktryny wskazują, iż „dorosły domownik” niekoniecznie musi być pełnoletni.

Uznaje się bowiem, że ustawodawca użył w kodeksie postępowania cywilnego zarówno pojęcia „dorosły”, jak i „pełnoletni”, tym samym są to pojęcia o różnych znaczeniach. W związku z tym przyjmuje się, iż dorosłym domownikiem jest taki domownik, który jest na tyle rozwinięty, że jest w stanie zrozumieć znaczenie doręczenia i świadomie podjąć się przekazania pisma adresatowi.

Obecnie bardzo rzadko korzysta się z możliwości doręczenia pisma w sposób zastępczy administracji domu czy dozorczy domu, jednak k.p.c. przewiduje taką możliwość. Dozorcą domu jest osoba, która zawodowo zajmuje się dozorowaniem domu czy posesji. Zgodnie z art. 138 § 2 k.p.c. w razie niezastania adresata w miejscu pracy, pismo można też doręczyć osobie upoważnionej do odbioru pism.

**Za osobę upoważnioną do odbioru pism w miejscu pracy adresata należy uznać osobę, która jest upoważniona do odbioru korespondencji zaadresowanej do pracodawcy. Udzielenie pracownikowi takiego upoważnienia nie wymaga formy pisemnej i może być wykonane w sposób dorozumiany.**

Uwagi wymaga fakt, że we wszystkich omówionych wyżej przypadkach wyrażenie zgody i podjęcie się doręczenia pisma adresatowi jest koniecznym warunkiem doręczenia. Mimo to deklaracja osoby, które odbiera pismo w sposób zastępczy, że przekaże pismo adresatowi, nie musi być w żaden sposób udokumentowana, gdyż taki warunek nie wynika z żadnego przepisu.

W sytuacji, w której osoba przyjmie od doręczającego pismo adresowane do innej osoby, mamy do czynienia z domniemaniem, że oso-



ba taka podjęła się oddania pisma adresatowi. Należy pamiętać, iż zgodnie z art. 138 pismo nie może być doręczone w sposób zastępczy „przeciwnikowi w sprawie” (nawet jeśli wynikałoby z przepisu że jest osobą upoważnioną) i jest to nie tylko osoba występująca po przeciwnej stronie procesu w trybie procesowym, ale także uczestnik postępowania nieprocesowego z uwagi na częstą sytuację występowania sprzecznych interesów między uczestnikami.

## Awizo

Istotnym zagadnieniem przy omawianiu instytucji doręczeń jest sytuacja kiedy doręczyciel z uwagi na brak innej możliwości zostawia przesyłkę w placówce pocztowej. Należy pamiętać że w przypadku nieodebrania przez adresata awizowanego pisma, datą doręczenia jest dzień, w którym bezskutecznie upłynął termin odbioru przesyłki prawidłowo złożonej w placówce pocztowej. Błędny jest powszechnie wciąż panujące przekonanie że nieodebrane w terminie pismo z placówki pocztowej nie wywołuje żadnych skutków.

## Podsumowanie

Podsumowując, zgodnie z art. 138 § 1 k.p.c., doręczenie uznaje się za skuteczne, jeżeli:

- *doręczający podejmie próbę doręczenia właściwego lecz próba ta nie powiedzie się;*
- *doręczający doręczy pismo sądowe dorosłemu domownikowi, albo, w razie nieobecności dorosłego domownika administracji domu, dozorca domu lub sołtysowi;*
- *w/w osoby nie będą przeciwnikami adresata w sprawie i podejmą się oddania pisma adresatowi.*

## W odniesieniu zaś do art. 138 § 2 k.p.c.:

- *Adresat jako adres do doręczeń wskazał swoje miejsce pracy;*
- *Doręczenie właściwe okazało się niemożliwe;*
- *Doręczający doręczy pismo osobie upoważnionej do odbioru pism;*
- *Osoba ta podejmie się oddania pisma adresatowi i nie jest przeciwnikiem w sprawie.*

Niestety wciąż często mamy do czynienia z błędami dotyczącymi doręczeń. Jest to związane między innymi ze specyfiką obecnych czasów kiedy często zmieniamy miejsce zamieszkania i nieustannie się przemieszczamy. Należy dlatego pamiętać o uprawnieniach stron w przypadku nieprawidłowych doręczeń.

W razie nieskutecznego doręczenia, termin do dokonania czynności procesowej jest otwarty, a więc w ogóle nie rozpoczyna biegu. W związku z powyższym, w takiej sytuacji nie może dojść do uchybienia terminu do dokonania czynności procesowej.

# Dochodzenie roszczeń przez banki. Bankowy tytuł egzekucyjny

Magdalena Wróbel - doradca prawny

**W polskim systemie prawnym komornik może prowadzić egzekucję na podstawie sądowego tytułu wykonawczego- jest nim np. wyrok lub nakaz zapłaty opatrzony klauzulą wykonalności. Dłużnik jest wówczas zawiadamiany o terminie rozprawy lub posiedzenia sądu, a następnie zostaje mu doręczony wyrok, który jest podstawą prowadzenia egzekucji.**

Inaczej wygląda sytuacja w przypadku bankowych tytułów egzekucyjnych (BTE), które są szczególną postacią tytułów egzekucyjnych. Tytułami egzekucyjnymi są dokumenty



urzędowe stwierdzające obowiązek świadczenia dłużnika. Stanowią je nie tylko orzeczenia sądowe, ale także tzw. prywatne tytuły egzekucyjne, czyli bankowe tytuły egzekucyjne oraz akty notarialne odpowiadające wymogom ustawowym. Istnienie tytułu egzekucyjnego stanowi pierwszy warunek dopuszczalności egzekucji, przy czym wyegzekwowanie obowiązku nim objętego uzależnione jest także od pozytywnego wyniku postępowania o nadanie klauzuli wykonalności. (Uchwała SN z dnia 7 marca 2008 r., III CZP 155/07).

Banki są uprzywilejowane mocą ustawy w dochodzeniu roszczeń i bez przeprowadzenia postępowania sądowego, na podstawie ksiąg bankowych lub innych dokumentów związanych z dokonywaniem czynności bankowych, mogą wystawić BTE. Dłużnik musi jednak, w samej umowie kredytu lub później, złożyć pisemne oświadczenie, w którym podaje się egzekucji w zakresie roszczeń wynikających z umowy kredytu. Oświadczenie powinno określać kwotę zadłużenia, do której bank może wystawić bankowy tytuł egzekucyjny, oraz termin, do którego bank może wystąpić o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności

Art. 97 Ustawy Prawo Bankowe: Bankowy tytuł egzekucyjny może być podstawą egze-

kucji prowadzonej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego po nadaniu mu przez sąd klauzuli wykonalności wyłącznie przeciwko osobie, która bezpośrednio z bankiem dokonywała czynności bankowej albo jest dłużnikiem banku z tytułu zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z czynności bankowej i złożyła pisemne oświadczenie o poddaniu się egzekucji oraz gdy roszczenie objęte tytułem wynika bezpośrednio z tej czynności bankowej lub jej zabezpieczenia.

Bankowy tytuł egzekucyjny może być podstawą egzekucji prowadzonej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego po nadaniu mu przez sąd klauzuli wykonalności. Klauzula wykonalności jest zezwoleniem sądu na prowadzenie egzekucji z majątku dłużnika i stwierdzeniem, że obowiązek objęty treścią tytułu egzekucyjnego podlega wykonaniu.

**W praktyce oznacza to, że w przypadku zalegania z ratą, bank może wypowiedzieć umowę kredytu lub pożyczki (cała należność z tytułu udzielenia kredytu lub pożyczki stanie się wymagalna), wystawić bankowy tytuł egzekucyjny i złożyć go w sądzie z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności. Bankowy tytuł egzekucyjny może wystawić tylko bank lub oddział banku zagranicznego. Z przywileju nie mogą korzystać**

**spółdzielcze kasy oszczędnościowo- kredytowe oraz inne firmy oferujące pożyczki czy parabanki.**

Sąd Rejonowy rozpatruje wnioski o nadanie tytułowi klauzuli wykonalności niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie trzech dni od daty jego złożenia (art. 97 ust. 3 prawa bankowego). Następuje to, co do zasady, na posiedzeniu niejawnym w trybie nieprocesowym - Sąd nie informuje o tym dłużnika, dłużnik nie ma więc możliwości przedstawienia swoich twierdzeń co do zasadności wniosku. Co więcej sąd bada tylko czy bank spełnił wymogi formalne, czy dłużnik poddał się egzekucji i czy roszczenie wynika z czynności bankowej, nie sprawdza zaś czy dług faktycznie istnieje i jaka jest jego wysokość. Po nadaniu klauzuli wykonalności bank może rozpocząć postępowanie egzekucyjne kierując sprawę przeciwko dłużnikowi do komornika. Dłużnik o wydaniu postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności przez sąd dowiaduje się po wszczęciu egzekucji - postanowienie to doręcza dłużnikowi komornik. Bankowy tytuł egzekucyjny może być także podstawą egzekucji przeciwko osobie trzeciej, gdy osoba ta przejmie dług wynikający z czynności bankowej.

**W prawidłowo wystawionym bankowym tytule egzekucyjnym muszą zostać zawarte następujące elementy:**

- *bank, który go wystawił i na rzecz którego egzekucja ma być prowadzona,*
- *dłużnik zobowiązanego do zapłaty,*
- *wysokość zobowiązań dłużnika wraz z odsetkami i terminami ich płatności,*
- *data wystawienia bankowego*



tytułu egzekucyjnego,

- *oznaczenie czynności bankowej, z której wynikają dochodzone roszczenia,*

- *wzmianka o wymagalności dochodzonego roszczenia.*

Bankowy tytuł egzekucyjny należy opatrzyć pieczęcią banku wystawiającego tytuł oraz podpisami osób uprawnionych do działania w imieniu banku.

Zatem odpowiedź na pytanie czy komornik może zapukać do naszych drzwi „z zaskoczenia”, bez wcześniejszego doręczenia wyroku lub nakazu brzmi: tak. Każdy, kto podpisuje umowę kredytu wraz z oświadczeniem o poddaniu się egzekucji, musi mieć świadomość, że w przypadku zalegania z zapłatą raty, procedura jej egzekwowania przebiega dosyć sprawnie i może narazić na dodatkowe koszty.

**Środkiem obrony dłużnika przed egzekucją jest zażalenie na nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu lub wytoczenie powództwa przeciw egzekucyjnego. Można wytoczyć także przeciwko bankowi sprawę o odszkodowanie, jeśli są ku temu podstawy zgodnie z kodeksem cywilnym.**

Institucja bankowego tytułu egzekucyjnego budzi liczne kontrowersje – stąd pojawiają się propozycje wprowadzenia zmian w przepisach Prawa Bankowego. Wskazuje się na konieczność wprowadzenia obowiązku informowania dłużnika o zamiarze złożenia do sądu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, a także na konieczność informowania o skutkach oświadczenia o poddaniu się egzekucji, składanego przy podpisywaniu umowy kredytu.

## Egzekucja z wynagrodzenia za pracę, czyli co może zająć komornik?

**Piotr Sędlak - doradca prawny**

**Bardzo wiele osób, przeciwko którym toczy się egzekucja komornicza, wydaje się być zaskoczona, gdy pewnego dnia spoglądając na wyciąg z posiadanego przez siebie rachunku bankowego, bądź wkładając kartę do bankomatu zauważa, że przełane im przez pracodawcę wynagrodzenie za pracę zostało zajęte; w całości lub w jakiejś części.**

Pojawia się wówczas pytanie, na ile w trakcie prowadzonej przez siebie egzekucji może sobie pozwolić komornik? Ile, przed dokonaniem przelewu, może zabrać nam pracodawca? Czy nasze wynagrodzenie jest w jakimś stopniu chronione, a jeżeli tak, to co zrobić jeżeli organ egzekucyjny ochronę tę bezprawnie naruszył?

Na wszystkie te pytania odpowiedzi znajdując się w dalszej części artykułu.

**I. Zaczniemy jednak od rozrysowania sobie**

przepisów prawnych, regulujących kwestię dopuszczalnych prawnie potrąceń z osiąganego wynagrodzenia za pracę. Rzut oka na Kodeks pracy (dalej: k.p.); art. 87, 87[1] i w mniejszej mierze art. 88, 90 – 91 i 108 k.p. To właśnie tam w pierwszej kolejności powinniśmy zerknąć, jeżeli chcemy się dowiedzieć z jakich tytułów i w jakiej wysokości pracodawca i komornik może zająć naszą pensję. A sprawa jest przecież ważna, gdyż dotyczy środków finansowych, potrzebnych nam na bieżące, codzienne przeżycie.







Katalog tytułów potrąceń, co warto odnotować, ma charakter autonomiczny i wyłączny.

### Co to oznacza?

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że poza tytułami egzekucyjnymi wymienionymi w art. 87 § 1 k.p. nie ma prawnej możliwości dokonywania innych potrąceń (tzn. potrąceń z innych tytułów). Sprawdźmy zatem o jakie tytułu tutaj chodzi? Dowiedzmy się, kiedy nasze wynagrodzenie można umniejszać? I tak, po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne oraz zaliczki na podatek dochodowy podlegają potrąceniu tylko następujące należności:

**1) sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych (pierwszy tytuł),**

**2) sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne (drugi tytuł),**

**3) zaliczki pieniężne udzielone pracownikowi (trzeci tytuł),**

**4) kary pieniężne przewidziane w art. 108 k.p. (czwarty tytuł). O ile jednak pierwsze dwie kategorie egzekwowane są, co do zasady, przez komornika, o tyle kategorie trzecia i czwarta leżą już w gestii pracodawcy.**

Jak dodatkowo informuje nas § 2 tego przepisu: „Potrąceń dokonuje się w kolejności podanej w § 1”. Nie ma tak więc tutaj żadnej dowolności. Nie może być tak, że nałożone na pracownika przez pracodawcę zasadne kary pieniężne mogą wyprzedzać przy potrąceniu sumy egzekwowane na alimenty. Pamiętajmy o tym.

Żeby jednak być ścisłym, warto przepis ten czytać również między wierszami. Nie chodzi bowiem o to, co jest w nim zawarte, ale to, czego w nim nie ma. Bo jeżeli jakiegoś tytułu do potrącenia w art. 87 § 1 k.p. nie ma, to oznacza to tyle, że pracodawca nie może się na niego powołać.

Przykładowo, nie może być tak, że nie wypłaci on nam wynagrodzenia w pełnej wysokości, gdyż uzna, że wyrządziliśmy mu szkodę i potrąci sobie z tego tytułu część naszej wy-

platy, bądź też stwierdzi, że nie rozliczyliśmy się z nim w sposób wystarczający z powierzzonego mienia, czy też nie pracowaliśmy w jego ocenie wystarczająco sumiennie. Wymieniony w art. 87 § 1 k.p. katalog ma charakter pełny i zamknięty. Obejmuje on tzw. potrącenia z wynagrodzenia bez zgody stron i z tej też przyczyny jest limitowany. Jako taki nie może być również interpretowany rozszerzająco.

Ujmując rzecz dosadniej, Sąd Najwyższy stwierdza nawet, że „W sprawie z powództwa pracownika o zapłatę wynagrodzenia za pracę, pozwany pracodawca nie może potrącić swojej wierzytelności (nawet objętej tytułem wykonawczym), wynikającej z uprzedniego pobrania przez pracownika nienależnego (zawyżonego) wynagrodzenia (art. 498 § 1 k.c. w związku z art. 87 § 1 pkt 2 k.p. i art. 505 pkt 4 k.c. oraz art. 300 k.p.)” (wyrok Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2011 r., II PK 256/2010, LexPolonica nr 3870736) oraz że „z należytą pracownikowi nagrody jubileuszowej zakład pracy - bez zgody pracownika - nie może potrącić kwoty wypłaconej temu pracownikowi poprzednio z tytułu nagrody za inny okres pracy, nawet jeżeli stwierdził, że wypłata ta była bezpodstawna” (wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 1982 r., I PRN 118/82, LexPolonica nr 347966).

Co nie oznacza oczywiście, że pracodawca nie może sądownie odzyskać od pracownika kwot, które są świadczeniami nienależnymi (art. 410 k.c.); chodzi jedynie o to, że nie może w takiej sytuacji zastosować prostej, cywilistycznej instytucji potrącenia (art. 498 k.c.). Z tego właśnie względu potrącenia z Kodeksu pracy są autonomiczne względem potrąceń regulowanych przez Kodeks cywilny. W założeniu mają one chronić pensję pracowniczą bardziej, aniżeli narzędzia cywilnoprawne.

**II.** W tym miejscu należy dopowiedzieć, że podobnie chronione przed potrąceniami, jak wynagrodzenie za pracę, są również inne



formy uposażeń pracowniczych, wymieniane przez Kodeks pracy. Chociaż przepisy nie mówią o tym wprost, to jednak bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego pozwoliło utrwalić pogląd, zgodnie z którym ograniczenia przed potrąceniem stosowane są również w stosunku do: ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy (potwierdza to tak starsze, jak i aktualne orzecznictwo; por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 czerwca 1980r., I PR 43/80, LexPolonica nr 303546; ale również wyrok z 29 stycznia 2007r., II PK 181/2006, LexPolonica nr 1840510); nagród jubileuszowych (wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 1982r., I PRN 118/82, LexPolonica nr 347966; czy też wyrok z 19 lutego 2004r., I PK 217/2003, LexPolonica nr 5165761), do odpraw obliczanych z uwzględnieniem wynagrodzenia za pracę, jak przykładowo z tytułu zwolnień z pracy z przyczyn niedotyczących pracownika (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 maja 1999r., I PKN 665/98, LexPolonica nr 345590), jak również do odpraw emerytalno – rentowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2002r., I PKN 889/2000, LexPolonica nr 357988 oraz wyrok z 19 lutego 2004r., I PK 217/2003, LexPolonica nr 5165761).

Są jednak i takie świadczenia, które pracownik otrzymuje od pracodawcy, a które nie podlegają wzmożonej ochronie; pracodawca może je sobie potrącić z przysługującymi mu należnościami, bez oglądania się na ograniczenie wysokości takiego wynagrodzenia. Podobnie uczynić to może komornik w drodze egzekucji.

Jak ujął to Sąd Najwyższy w Uchwale Składu Siedmiu Sędziów „odszkodowanie należne pracownikowi w związku z rozwiązaniem umowy o pracę na podstawie art. 55 § 1[1] k.p. nie podlega ochronie przewidzianej w art. 87 § 1 k.p. (uchwała z 17 stycznia 2013 r., II PZP 4/2012, LexPolonica nr 4926884). Warto zatem orientować się w przedstawionym



powyżej katalogu, by wiedzieć z czego egzekucja i potrącenia mogą być dokonywane, a z czego nie.

**III.** Poza należnościami wymienionymi w art. 87 § 1 k.p. mogą być potrącane z wypłaty pracownika, ale już tylko za jego zgodą, również kwoty pieniężne z innych tytułów. Jednakże i tutaj obowiązuje ograniczenie kwotowe (por. art. 91 § 2 k.p.; w takich sytuacjach wolna od potrąceń jest kwota wynagrodzenia za pracę w wysokości, określonej w art. 87[1] § 1 pkt 1 k.p., czyli kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę, jeżeli mówimy o potrącaniu należności na rzecz pracodawcy; bądź też 80 % kwoty minimalnego wynagrodzenia – przy potrącaniu innych należności niż tak określone, czyli chodzi o należności na rzecz osób trzecich).

Na takie obciążenie swojej pensji pracownik zawsze musi się jednak zgodzić. Co więcej, zgoda pracownika musi być podjęta w sposób wyraźny, ale co najważniejsze – świadomy. Bardzo często w praktyce funkcjonowania naszych biur porad prawnych i obywatelskich zdarza się, że po poradę przychodzą klienci – pracownicy, na których wymuszono podpisanie się pod oświadczeniem, wyrażającym

zgodę na „dobrowolne” dokonywanie potrąceń z ich wynagrodzenia; czasami również w kwocie przekraczającej granicę minimalnego wynagrodzenia za pracę. Takie działanie jest bezprawne i jako bezskuteczne nie wywołuje skutków prawnych.

Dodatkowo, jeżeli zostało ono powzięte pod wpływem błędu, groźby lub przy braku dostatecznej świadomości tego, co się podpisuje (a przecież w sprawach pracowniczych takie sytuacje nie należą do rzadkości), to wówczas pracownikowi przysługuje możliwość złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli tak złożonego (art. 87 k.c., art. 84 k.c. oraz art. 88 k.c. w zw. z art. 300 k.p.); sam brak świadomości skutkuje z kolei nieważnością z mocy samego prawa (art. 82 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Co więcej, „wyrażenie zgody przez pracownika na dokonanie potrąceń z jego wynagrodzenia bez świadomości wielkości długu i istnienia przesłanki odpowiedzialności jest nieważne” (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 maja 2004 r., I PK 529/2003, LexPolonica nr 366692), a należy również dopowiedzieć, że „nieważna jest zgoda pracownika na dokony-

wanie potrąceń z przysługującego mu wynagrodzenia za pracę należności obciążających pracodawcę (art. 18 § 2 kp w opozycji do art. 91 kp; por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2000r., I PKN 22/2000, LexPolonica nr 354488).

Ochrona wynikająca z norm prawa pracy idzie jeszcze dalej. Wypracowano w praktyce orzekania m.in. również i takie stanowisko, które stwierdza, że „odmowa wyrażenia przez pracownika zgody na potrącenie z wynagrodzenia za pracę spornej co do zasady i wysokości wierzytelności pracodawcy nie jest sprzeczna z art. 8 kp. [z zasadami współżycia społecznego i nie może być traktowana jako nadużycie pracowniczego prawa podmiotowego]” (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 października 1997 r., I PKN 319/97, LexPolonica nr 329409). To bardzo ważne orzeczenie.

**Innymi słowy, pracownik po lekturze niniejszego tekstu powinien pamiętać, że nie każde oświadczenie przez niego podpisane, które w najmniejszym chociażby zakresie dotyczy kwestii potrąceń z jego wynagrodzenia za pracę, jest w świetle prawa ważne; nie zawsze może być ono podstawą umniejszenia jego poborów, a praktyka pokazuje,**

**że bardzo często jest zupełnie na odwrót!**

**IV.** Warto by teraz parę słów powiedzieć o tym, ile pracodawca, czy też organ prowadzący egzekucję, może nam z wynagrodzenia za pracę zabrać? Spójrzmy na przepis art. 87 § 3 k.p.

**Zawiera on następujące stwierdzenie: „Potrącenia mogą być dokonywane w następujących granicach:**

- 1) w razie egzekucji świadczeń alimentacyjnych - do wysokości trzech piątych wynagrodzenia;**
- 2) w razie egzekucji innych należności lub potrącania zaliczek pieniężnych - do wysokości połowy wynagrodzenia; § 4.**

Potrącenia, o których mowa w art. 87 § 1 pkt 2 i 3, nie mogą w sumie przekraczać połowy wynagrodzenia, a łącznie z potrąceniami, o których mowa w art. 87 § 1 pkt 1 - trzech piątych wynagrodzenia”. Niezależnie od tych potrąceń, kary pieniężne potrąca się w granicach określonych w art. 108 § 3 k.p. (czyli kara pieniężna za jedno przekroczenie, jak i za każdy dzień nieusprawiedliwionej nieobecno-

ści, nie może być wyższa od jednodniowego wynagrodzenia pracownika, a łącznie kary pieniężne nie mogą przewyższać dziesiątej części wynagrodzenia przypadającego pracownikowi.).

Ten sam przepis zastrzega jednak, że nagroda z zakładowego funduszu nagród, dodatkowe wynagrodzenie roczne oraz należności przysługujące pracownikom z tytułu udziału w zysku lub w nadwyżce bilansowej podlegają egzekucji na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych do pełnej wysokości (art. 87 § 5 k.p.). Jednakże na zaspokojenie każdego innych świadczeń, już tylko do wysokości takiej, jak stanowi o tym art. 87 § 3 i 4 k.p.

Ten przepis jest jednak tylko jednym z dwóch wyznaczników dopuszczalnych limitów potrącenia z wynagrodzenia za pracę. Dodatkowe obostrzenie zawiera art. 87[1] k.p., który stanowi jaki są dolne granice potrąceń. Albo ujmując rzecz precyzyjniej, przepis ten stanowi, ile po dokonaniu potrąceń powinno nam jeszcze zostać (i jest to granica, której przekroczyć nie wolno, tak komornikowi, jak i pracodawcy). W normie tej chodzi o pozostawienie pracownikowi, najbardziej nawet zadłużonemu, pewnego minimum potrzebnego do przeżycia i funkcjonowania.

**Prześledźmy, co nam mówi art. 87[1] k.p.: „§ 1. Wolna od potrąceń jest kwota wynagrodzenia za pracę w wysokości:**

- 1) minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie odrębnych przepisów, przysługującego pracownikom zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy, po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne oraz zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych, ale jedynie przy**



potrącaniu sum egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne;

**2) 75 % wynagrodzenia minimalnego - przy potrącaniu zaliczek pieniężnych udzielonych pracownikowi;**

**3) 90% wynagrodzenia minimalnego - przy potrącaniu kar pieniężnych przewidzianych w art. 108 k.p.; § 2. Jeżeli pracownik jest zatrudniony w niepełnym wymiarze czasu pracy, kwoty określone w § 1 ulegają zmniejszeniu proporcjonalnie do wymiaru czasu pracy". Przepis ten rozróżnia zatem trzy przypadki, z czego najważniejsze jest podzielenie sytuacji dłużnika-pracownika, w zależności od tego, czy jest on zobowiązany z tytułu alimentów, czy też z innego tytułu.**

Zatem, jeżeli jesteśmy dłużnikami alimentacyjnymi, prawo chroni nas słabiej. Nawet do 60% naszej pensji może zostać zajęte, a przepis ochronny o minimalnym wynagrodzeniu za pracę nie uratują naszego wynagrodzenia. Nie należy się temu dziwić; osobami uprawnionymi do alimentów są najczęściej małżonkowie, którzy muszą mieć zapewnione środki na przeżycie, które ściągając będzie można w łatwy sposób, w trybie egzekucji uproszczonej (art. 88 k.p.) i to niezależnie od wysokości zarobków osoby zobowiązanej. Jeżeli jednak wpadliśmy w zadłużenie i jesteśmy egzekwowani na podstawie innych tytułów, niż alimentacyjne, wówczas kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę (obecnie: 1680 zł brutto, a 1237 zł „na rękę”) jest wolna od zajęcia.



Stanowisko Głównego Inspektora Pracy jest zaś takie, że „Podstawę ustalenia kwoty wolnej od potrąceń stanowi wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie dokonywania potrącenia. Natomiast podstawę potrąceń stanowi miesięczne wynagrodzenie, z tym że w miesiącu, w którym są wypłacane składniki wynagrodzenia za okresy dłuższe niż jeden miesiąc, potrącenie dokonuje się od łącznej kwoty wynagrodzenia uwzględniającej te składniki wynagrodzenia (art. 87 § 8 kodeksu pracy).

Jeżeli więc pracodawca w jednym miesiącu wypłaca wynagrodzenie za dany miesiąc oraz wynagrodzenie za miesiąc poprzedni, to dokonując potrąceń obowiązany jest stosować kwotę wolną w stosunku do każdego z wypłacanych wynagrodzeń.” (stanowisko z 7 marca 2011r., GPP-364-4560-12-1/11/PE/RP, LexPolonica nr 2516883). Opinię tę przytoczono, gdyż praktyka poradnictwa prawnego pokazuje, że niejednokrotnie, tak pracodawcy (najczęściej działy księgowe), jak i komornicy, dodają do siebie wynagrodzenie za dwa miesiące i kwotę wolną stosują jedynie w stosunku do jednego z nich. Tak nie wolno im robić.

**V.** Na koniec zaś kilka porad zupełnie

praktycznych. Doświadczenie funkcjonowania biur w projekcie „Mam Prawo” pokazuje, że dłużnik, który jest jednocześnie pracownikiem, nie powinien przetrzymywać pieniędzy na koncie. W momencie bowiem, w którym wpłyną one na rachunek bankowy takiego pracownika tracą one swój przymiot „wynagrodzenia za pracę”, a stają się po prostu „środkami pieniężnymi”, które komornik może zablokować, czy w przypadku egzekwowania świadczeń alimentacyjnych – zabrać w całości.

**Oczywiście, jeżeli się wykaże, że środki pozostawione na koncie pochodzą od pracodawcy, który przełał je tam tytułem wynagrodzenia za wykonaną pracę, to wówczas składając skargę na czynności komornika możliwym jest ich odzyskanie.**

W przeciwnym wypadku, tzn. przyjmując taką praktykę za uprawnioną, przyzwolono by organowi egzekucyjnemu na omijanie (albo otwarte łamanie) przepisów ochronnych z Kodeksu pracy, opisanych powyżej. Byłoby to niedopuszczalne i wypaczało sens tych



przepisów, jak i zasadę ochrony pracowniczej wynagrodzenia za pracę.

Sygnalizując jedynie problem należy zauważyć, że dłużnik-pracownik zorientowawszy się lub dowiedziawszy o tym, że całość jego wynagrodzenia za pracę została zabrana przez organ egzekucyjny, powinien w terminie 7 dni złożyć skargę na czynności komornika do sądu rejonowego, w okręgu którego prowadzona jest egzekucja, zarzucając takiemu działaniu naruszenie art. 87 i 87[1] k.p. Chodzi bowiem o to, że każdemu z nas może powinąć się noga; trudna sytuacja ekonomiczna, powodowana kryzysem gospodarczym, prowokuje „wypadanie” z harmonogramów spłat kredytów i w konsekwencji – „wpadanie” w tryby egzekucji komorniczej. Natomiast zasadą polskiego postępowania egzekucyjnego, jak również normą prawa pracy, jest to, ażeby postępowanie komornicze prowadzone było w sposób możliwie jak najmniej uciążliwy dla dłużnika-pracownika; przede wszystkim zaś, w sposób nienaruszający jego godności i pozwalający zachować mu środki do życia. Pamiętajmy również o tym, że bezpodstawne potrącenie należnego pracownikowi wynagrodzenia jest wykroczeniem przeciwko prawom pracownika (art. 282 § 1 pkt 2 k.p.), za które pracodawca lub działająca w jego imieniu osoba podlega karze grzywny. Tego typu naruszenie można zawsze zgłosić do Okręgowego Inspektora Pracy.

# Skarga na czynności komornika

**Bartosz Głowacki - doradca prawny**

**Skarga na czynności komornika, stanowi ważny element w procesie kontroli prawidłowego przebiegu postępowania egzekucyjnego. Komornik obowiązany jest postępować zgodnie z przepisami prawa.**

Nie może działać dowolnie i musi stosować się do obowiązujących w postępowaniu egzekucyjnym procedur.

Podstawą do wniesienia skargi do sądu na czynności komornika, jest naruszenie przez komornika przepisów postępowania egzekucyjnego. Wniesienie skargi powoduje wszczęcie kontroli legalności działań komornika.

Skarga nie ma na celu merytorycznego rozpatrzenia sprawy, nie służy zaskarżaniu istnienia lub nieistnienia obowiązku określonego w tytule wykonawczym. Skarga na czynności komornika ma służyć tylko w celu usunięcia nieprawidłowości w egzekucji zarówno w interesie wierzycieli jak i dłużników.

Skargę na czynności komornika może również złożyć osoba nie będąca stroną, pod warunkiem, że wykaze, że dokonanie lub nie-

dokonanie czynności przez komornika godzi w jego interes prawny.

Skarga powinna spełniać opisane prawem podstawowe wymogi formalne dla pisma procesowego oraz kilka cech charakterystycznych:

- 1) Wskazanie stron postępowania ( adresy)**
- 2) Określić w jakie sprawie toczy się postępowanie ( sygnatura akt komorniczych, który komornik prowadzi czynności )**
- 3) Dokładnie określić zaskarżoną czynność komornika lub jakiego dopuścił się zaniechania**
- 4) Określić czego domagamy się wnosząc skargę – czy zmiany czynności, jej uchylenia czy też dokonanie zaniechanej czynności**
- 5) Uzasadnienie wniosku**

Wniesienie skargi do Sądu właściwego przy którym działa komornik podlega opłacie w wysokości 100 zł. Również w tym wypadku, osoba składająca skargę może zwrócić się do Sądu o zwolnienie od kosztów sądowych.

Należy pamiętać, że zgodnie z art. 767 kpc skargę wnosi się w terminie w terminie tygodniowym:





**1) od dnia czynności, gdy strona lub osoba, której prawo zostało przez czynność komornika naruszone bądź zagrożone, była przy czynności obecna**

**2) była o jej terminie zawiadomiona**

**3) od dnia zawiadomienia o dokonaniu czynności strony lub osoby, której prawo zostało przez czynność komornika naruszone bądź zagrożone**

**4) a w braku zawiadomienia - od dnia dowiedzenia się przez skarżącego o dokonanej czynności.**

Skargę na zaniechanie przez komornika czynności wnosi się w terminie tygodniowym od dnia, w którym czynność powinna być dokonana.

Skarga wniesiona po terminie lub taka, gdzie skarżący nie uzupełnił jej braków formalnych podlega odrzuceniu.

Termin do wniesienia skargi może być przywrócony, w sytuacji jeżeli skarżący nie dotrzymał terminu bez swojej winy.

Skarga jak już zostało wspomniane nie dotyczy kwestii rozstrzygnięcia merytorycznego na podstawie którego wszczęto egzekucję, a koncentruje się na działaniu komornika.

Oto kilka przykładów spraw w których stosuje się skargę jak środek zaskarżenia:

**1) Komornik dokonał zajęcia przedmiotu lub prawa, które z mocy ustawy jest wyłączone spod egzekucji.(829 kpc )**

**2) Komornik ustalił koszty postę-**

**powania egzekucyjnego w wysokości albo w sposób, który budzi zastrzeżenia.**

**3) Prowadzona jest egzekucja bez doręczenia dłużnikowi zawiadomienia o jej wszczęciu.**

**4) Komornik zaniechał zawie-**

**szenia egzekucji w sytuacji gdy zmarł wierzyciel.**

## KSZTAŁTUJEMY RELACJE

# Prawa i obowiązki oskarżonego

Anna Grabek - doradca prawny

**Oskarżony jest stroną postępowania karnego, którego przedmiotem jest kwestia jego odpowiedzialności prawnej za zarzucany mu czyn zabroniony przez prawo karne. Prawa i obowiązki oskarżonego regulują przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego.**

Na wstępie wskazać należy, iż oskarżonego uznaje się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem. Oskarżony został wyposażony w prawa, które są związane ściśle z fundamentalną zasadą domniemania niewinności oraz zasadą prawa do obrony. Przede wszystkim oskarżony nie ma obowiązku dowodzenia swej niewinności ani obowiązku

dostarczania dowodów na swoją niekorzyść, to na organach ścigania spoczywa obowiązek udowodnienia winy. Nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego (art. 5 k.p.k.).

Oskarżony ma tzw. prawo do milczenia, jest to prawo odmowy składania wyjaśnień i odmowy odpowiedzi na pytania. Oskarżony ma



również prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie władza w wystarczającym stopniu językiem polskim.

Najważniejszym jednak prawem oskarżonego jest prawo do obrony (art. 6 k.p.k.). Obrona może być wykonywana zarówno osobiście przez oskarżonego, jak i przez ustanowionego obrońcę. Oskarżony może mieć jednocześnie nie więcej niż trzech obrońców. Oskarżony, który nie ma obrońcy z wyboru, może żądać, aby mu wyznaczono obrońcę z urzędu, jeżeli w sposób należyty wykaze, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny.

Należy zaznaczyć, iż w świetle art. 79 - 80 k.p.k. oskarżony musi mieć obrońcę, jeżeli:

- 1) oskarżony jest nieletni, niemy, głuchy lub niewidomy;**
- 2) zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności;**
- 3) gdy sąd uzna to za niezbędne ze względu na okoliczności utrudniające obronę (np. osoba, która co prawda jest poczytalna ale jej poziom umysłowy budzi wątpliwości co do tego, czy będzie w stanie sama skutecznie bronić się przed zarzutami oskarżenia);**
- 4) gdy w postępowaniu przed sądem okręgowym jako sądem I instancji zarzucono mu zbrodnię (czyzn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 3 lata) lub jest pozbawiony wolności. W takim wypadku udział obrońcy w rozprawie głównej jest obowiązkowy, a w rozprawie apelacyjnej i kasa-**



**cyjnej, jeżeli prezes sądu lub sąd uzna to za konieczne.**

Ponadto, oskarżony tymczasowo aresztowany może porozumiewać się ze swym obrońcą podczas nieobecności innych osób oraz korespondencyjnie. Niemniej jednak, jeżeli wymaga tego dobro postępowania przygotowawczego, prokurator, w szczególnie uzasadnionych wypadkach, może również zastrzec na okres maksymalnie 14 dni od dnia tymczasowego aresztowania, kontrolę korespondencji oskarżonego z obrońcą. Oskarżonemu przysługuje również prawo do zabrania jako ostatni głosu na rozprawie.

Kodeks gwarantuje też oskarżonemu prawo do znajomości zarzutów i ich podstaw faktycznych (art. 313, 314 k.p.k.) oraz aktu oskarżenia z możliwością odpowiedzi na ten akt (art. 338 § 1 k.p.k.), prawo do przeglądania akt sprawy (art. 156 k.p.k.) oraz wydawania na jego żądanie bezpłatnie odpisu każdego orzeczenia (art. 157 k.p.k.). Uprawnienia

te mają ułatwić oskarżonemu obronę. Natomiast, zakres zachowań, jakim musi się poddać oskarżony, a które mogą dać efekt dlań niekorzystny, określa obecnie art. 74 § 2 k.p.k.

**Zakłada on, że oskarżony jest jednak obowiązany poddać się:**

- 1) oględzinom zewnętrznym ciała oraz innym badaniom nie połączonym z naruszeniem integralności ciała; wolno także w szczególności od oskarżonego pobrać odciski, fotografować go oraz okazać w celach rozpoznawczych innym osobom,**
- 2) nadto zaś badaniom psychologicznym i psychiatrycznym oraz badaniom połączonym z dokonaniem zabiegów na jego ciele, z wyjątkiem chirurgicznych,**

pod warunkiem że dokonywane są przez uprawnionego do tego pracownika służby zdrowia z zachowaniem wskazań wiedzy lekarskiej i nie zagrażają zdrowiu oskarżonego, jeżeli przeprowadzenie tych badań jest nieodzowne; w szczególności oskarżony jest obowiązany przy zachowaniu tych warunków poddać się pobraniu krwi, włosów lub wydzielin organizmu, z zastrzeżeniem pkt 3,

**3) pobraniu przez funkcjonariusza Policji wymazu ze śluzówek policzków, jeżeli jest to nieodzowne i nie zachodzi obawa, że zagrażałoby to zdrowiu oskarżonego lub innych osób.**

Obowiązek nałożony na oskarżonego może być, w razie jego oporu, wymuszony stosownymi środkami przymusu bezpośredniego (zwłaszcza w postaci siły fizycznej czy kajdane).

Kolejnym obowiązkiem, jaki został nałożony na osobę oskarżonego pozostającego na wolności jest obowiązek stawiennictwa na każde wezwanie organów procesowych w toku postępowania karnego.

W razie nie usprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżonego można zatrzymać go i sprowadzić przymusowo. Oskarżony obowiązany jest także do każdorazowego zawiadomienia organu prowadzącego postępowanie w danym stadium, o zmianie miejsca zamieszkania lub pobytu trwającego dłużej niż 7 dni, o czym należy go uprzedzić przy pierwszym przesłuchaniu.

## Postępowania odrębne: nakazowe i upominawcze

Małgorzata Repelewicz - doradca prawny

**W Kodeksie postępowania cywilnego zostały przewidziane uproszczone metody dochodzenia roszczeń dla wierzycieli. Wierzyciele, dysponując dokumentami, które stanowią potwierdzenie ich roszczeń (przykładowo umowy, faktury, wezwania do zapłaty, pisemne oświadczenia dłużnika dotyczące uznania długu) mogą skorzystać z przywilejów, jakie są związane z postępowaniem uproszczonym i nakazowym.**

Orzeczeniami wydanymi w tego rodzaju postępowaniach zamiast wyroków są nakazy zapłaty wydawane na posiedzeniu niejawnym.

### Postępowanie upominawcze

Zgodnie z art. 498 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, nakaz zapłaty może zostać wydany przez sąd, jeżeli powód dochodzi roszczenia pieniężnego. W zależności od kwoty roszczenia, pozew o zapłatę w postępowaniu upominawczym będzie kierowany do sądu rejonowego bądź okręgowego. Sąd okręgo-

wy będzie właściwym sądem do rozpoznania sprawy w przypadku kiedy wartość przedmiotu sporu będzie przekraczać siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych. Nakaz zapłaty może być wydany, jeżeli na podstawie treści pozwu i załączników twierdzenia pozwu w ocenie sądu jest zasadne. Należy wskazać, że nie istnieją żadne szczególne warunki co do pozwu w postępowaniu nakazowym – pozew powinien spełniać wszystkie wymogi przewidziane w przepisie art. 187 Kodeksu postępowania cywilnego. Nakaz zapłaty nie może zostać wydany jeśli według twierdzeń powoda roszcze-





nie jest oczywiście bezzasadne, przytoczone okoliczności budzą wątpliwość, zaspokojenie roszczenia zależy od świadczenia wzajemnego, miejsce pobytu pozwanego nie jest znane albo gdyby doręczenie nakazu nie mogło nastąpić w kraju. Nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym staje wykonalny po upływie dwóch tygodni od dnia doręczenia odpisu nakazu pozwanemu po nadaniu klauzuli wykonalności.

## Postępowanie nakazowe

Pomimo występowania wielu zbieżności, postępowania nakazowego nie należy utożsamiać z postępowaniem upominawczym. Postępowanie nakazowe jest postępowaniem bardzo sformalizowanym. W tym postępowaniu pozycja procesowa powoda jest w sposób znaczący uprzywilejowana względem pozwanego. Przywileje te dotyczą obowiązku ponoszenia opłaty sądowej, ponieważ powód uiszcza jedynie 1/4 stosunkowej opłaty sądowej, przy czym wysokość stosunkowej opłaty to 5% dochodzonego roszczenia,

Bardzo istotną funkcją nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym jest to, że stanowi on tytuł zabezpieczenia wykonalny bez nadawania mu klauzuli wykonalności (art. 491 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego). Natomiast znaczne utrudnienie dla dłużnika powoduje konieczność uiszczenia opłaty sądowej w wysokości 3/4 opłaty stosunkowej w sytuacji, gdy dłużnik zamierza wnieść zażalenie, czyli środek sprzeciwu od nakazu zapłaty.

**Wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym jest możliwe tylko w przypadku gdy powód dysponuje enumeratywnie wymienionymi dokumentami takimi jak:**

- 1) dokument urzędowy;**
- 2) weksel;**
- 3) zaakceptowany przez dłużnika**

**ka rachunek;**

**4) wezwanie dłużnika do zapłaty i pisemne oświadczenie dłużnika o uznaniu długu;**

**5) zaakceptowane przez dłużnika żądaniem zapłaty, zwrócone przez bank i nie zapłaconym z powodu braku środków na rachunku bankowym**

Użyty w treści przepisu termin „rachunek” nie powinien być jednak rozumiany dosłownie (jako dokument o nazwie „rachunek”), bo gdyby tak było, szanse na uzyskanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym mieliby na tej podstawie tylko przedsiębiorcy nie posiadający statusu czynnego podatnika VAT. Zaakceptowanym przez dłużnika rachunkiem jest także faktura, o ile została ona podpisana przez dłużnika lub osobę uprawnioną do jego reprezentacji. Z kolei oświadczeniem o uznaniu długu wymienionym w art. 485 k.p.c. jest nie tylko pisemne oświadczenie dłużnika o odpowiedniej treści ale także potwierdzenie salda (zgodności sald).

W praktyce obrotu gospodarczego dowodami powstania zobowiązań są najczęściej umowy lub faktury, przy czym zdecydowanie dominują te drugie. Każdy szanujący się przedsiębiorca dokonujący sprzedaży towarów lub świadczący usługi z odroczonym terminem płatności dba o to, aby na fakturze znalazł się podpis jej odbiorcy (zobowiązane go do zapłaty lub jego umocowanego przedstawiciela). Dokument taki, w przypadku braku zapłaty będzie wystarczającą podstawą do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Ale w pewnych sytuacjach także faktura VAT nie opatrzona podpisem dłużnika będzie wystarczającym dowodem. Wystarczy, że wierzyciel dysponuje pisemnym upoważnieniem dłużnika do wystawienia faktury (faktur) bez jego podpisu. Wierzyciel musi także mieć świadomość, że sąd wyda nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym tylko wtedy, gdy powód (lub działający w jego imieniu pełnomocnik procesowy) wystąpi z takim wnioskiem w pozwie. Jest to bowiem warunek konieczny, zgodnie z art. 484(1) k.p.c. Nawet najbardziej starannie dobrane dokumenty udowadniające roszczenie nie





będą podstawą wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, jeżeli zdarzy się pominiąć ten wniosek.

### **Wierzyciel występujący z pozwem samodzielnie musi pamiętać, że w postępowaniu nakazowym sąd musi otrzymać oryginały dokumentów stanowiących podstawę dochodzonego roszczenia.**

Wierzyciele niechętnie pozbywają się jednak oryginałów faktur, umów lub oświadczeń o uznaniu długu. Trudno się temu dziwić, gdyż w przypadku niedoręczenia przesyłki, jak również zagubienia akt sprawy przez sąd może to spowodować istotne komplikacje. Nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym może być jednak wydany także na podstawie kopii dokumentów, o ile zostaną potwierdzone za zgodność z oryginałem przez adwokata lub radcę prawnego występującego w sprawie.

Sąd wydaje również nakaz zapłaty na podstawie dołączonej do pozwu umowy, dowodu spełnienia wzajemnego świadczenia niepieniężnego oraz dowodu doręczenia dłużnikowi faktury lub rachunku, jeżeli powód dochodzi należności zapłaty świadczenia pieniężnego lub odsetek w transakcjach handlowych określonych w ustawie z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. Nr 139, poz. 1323). Istnieje również możliwość wydania nakazu zapłaty na podstawie dokumentów pochodzących od banku.

Kończąc, należy mieć na uwadze, że w postępowaniu odrębnym nakazowym występujące prekluzja dowodowa, co oznacza obowiązek przytoczenia przez strony wszystkich okoliczności faktycznych, twierdzeń i dowodów na ich poparcie w zasadzie już na etapie wnoszenia powództwa. Późniejsze powoływanie dowodów i twierdzeń jest obciążone ryzykiem

ich nieuwzględnienia przez sąd orzekający. Strony mogą powoływać nowe twierdzenia i dowody przy jednoczesnym wykazaniu, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynikła później. Różnice pomiędzy postępowaniem nakazowym i upominawczym są z prawnego punktu widzenia dość istotne, jednak przeciętny wierzyciel nie zastanawia się najczęściej dlaczego taki a nie inny rodzaj postępowania znajduje zastosowanie w konkretnej sprawie. Prowadząc działalność gospodarczą warto jednak mieć na uwadze to, że od działań wierzyciela w chwili zawierania umowy uzależnione będzie to, w jakim trybie sąd rozpozna sprawę, jeżeli dojdzie do powstania długu i pojawi się konieczność jego przymusowego odzyskania.

### **Postępowanie nakazowe może się okazać dla wierzyciela zdecydowanie skuteczniejszym i zarazem tańszym rozwiązaniem niż upominawcze, co przy dużych kwotach zobowiązań może mieć niebagatelne znaczenie.**

Wierzyciel występujący z pozwem w postępowaniu nakazowym jest zobowiązany do wniesienia jedynie 1/4 opłaty od pozwu, zgod-

nie z art. 19 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.). Taką samą opłatę pobiera się co prawda od pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym, jednak dłużnik, który otrzyma nakaz wydany w tym trybie może być zdecydowanie bardziej skłonny do wniesienia sprzeciwu, gdyż nie wiąże się to dla niego z żadnymi kosztami (zwłaszcza jeżeli potrafi go sporządzić samodzielnie).

W przypadku postępowania nakazowego zapłać dłużnika może zostać skutecznie ostudzony, gdyż wniesienie zarzutów będzie oznaczało konieczność zapłaty przez niego równowartości 3/4 opłaty za pozew. Trzeba jednak pamiętać, że nie każda sprawa, w której wierzyciel dysponuje dowodami istnienia zobowiązania może zostać rozpoznana w trybie nakazowym. Uzyskanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym jest uzależnione od istnienia takich dowodów, które nie będą wzbudzały żadnych wątpliwości po stronie sądu.



# Przedawnienie karalności przestępstw i zatarcie skazania

**Marcin Żardecki - doradca prawny**

**Istotą przedawnienia jest przekonanie, iż po upływie znacznego czasu od popełnienia przestępstwa pociąganie jego sprawcy do odpowiedzialności karnej nie jest celowe.**

Bezpośrednim skutkiem przedawnienia jest brak możliwości wszczęcia postępowania lub konieczność umorzenia w sytuacji gdy postępowanie zostało już wszczęte (art. 17 § 1 pkt 6 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego, Dz. U. 1997 nr 89 poz. 555 z późn. zm.). Konsekwencją przedawnienia jest uchylenie karalności czynu.

Przedawnienie karalności czynu oblicza się licząc od daty popełnienia przestępstwa tj. według czasu podjęcia zabronionego działania albo zaniechania działania, do którego sprawca był obowiązany, nie zaś od daty jego stwierdzenia przez odpowiednie organy. Jeśli dokonanie przestępstwa zależy od nastąpienia określonego w ustawie skutku, bieg przedawnienia rozpoczyna się od czasu, gdy skutek nastąpił. Ustanie karalności przestępstwa następuje z mocy prawa w rezultacie samego upływu czasu kalendarzowego odpowiadającego terminowi przedawnienia. Przedawnienie odnosi się do wszystkich form popełnienia przestępstwa takich jak czynności przygotowawcze, usiłowanie, jak również dotyczy współsprawstwa oraz podżegania i pomocnictwa.

**Karalność przestępstwa ustaje po upływie:**

- *30 lat – gdy czyn stanowi zbrodnię zabójstwa,*

- *20 lat – gdy czyn stanowi inną zbrodnię, 15 lat – gdy czyn stanowi występki zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą*

- *5 lat, 10 lat – gdy czyn stanowi występki zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą*

- *3 lata, 5 lat – gdy chodzi o pozostałe występki.*

Karalność przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego ustaje z upływem roku od czasu, gdy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa, nie później

jednak niż z upływem 3 lat od czasu jego popełnienia Terminy przedawnienia kształtowane są więc w zależności od wagi danego przestępstwa.

Przedawnienie karalności niektórych przestępstw (nadużycie zależności, stręczycielstwo i sutenerstwo, zgwałcenie, kazirodztwo, zmuszanie do prostytucji), w przypadku gdy pokrzywdzonym jest małoletni nie może nastąpić przed upływem 5 lat od ukończenia przez pokrzywdzonego 18 lat (art. 101 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny, Dz. U. 1997 nr 88 poz. 553 z późn. zm.). Terminy przedawnienia ulegają przedłużeniu, jeżeli w trakcie trwania okresu przedawnienia wszczęto postępowanie przeciwko osobie.

Kodeks karny przewiduje również sytuacje kiedy przedawnienie następuje po orzeczonich, lecz jeszcze niewykonanych karach lub środkach karnych.

**Wykonalność orzeczenia ustaje, jeśli od daty uprawomocnienia się wyroku upłynęło:**

- *30 lat – w razie skazania na karę pozbawienia wolności przekraczającą lat 5 albo karę surowszą,*



- **15 lat – w razie skazania na karę pozbawienia wolności nieprzekraczającą**

- **5 lat, 10 lat – w razie skazania na inną karę (art. 103 kodeksu karnego).**

Upływ powyższych terminów powoduje ustanie wykonalności wyroku, co oznacza że nie można wykonać kary orzeczonej wobec skazanego za przestępstwo.

Zasad dotyczących przedawnienia karalności stosownie do treści art. 105 kodeksu karnego nie stosuje się do umyślnego przestępstwa: zabójstwa, ciężkiego uszkodzenia ciała, ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub pozbawienia wolności łączonego ze szczególnym udręczeniem, popełnionego przez funkcjonariusza publicznego, jeżeli było to związane z wykonywaniem obowiązków służbowych. Ponadto, nigdy nie ulegają przedawnieniu zbrodnie wojenne oraz zbrodnie przeciwko ludzkości.

## Zatarcie skazania

Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o Krajowym Rejestrze Karnym (Dz. U. z 2000 r. Nr 50, poz. 580, z późn. zm.) Krajowy Rejestr Karny gromadzi się dane o osobach: prawomocnie skazanych za przestępstwa lub przestępstwa skarbowe, przeciwko którym prawomocnie warunkowo umorzono postępowanie karne w sprawach o przestępstwa lub przestępstwa skarbowe, przeciwko którym prawomocnie umorzono postępowanie karne w sprawach o przestępstwa lub przestępstwa skarbowe na podstawie amnestii, będących obywatelami polskimi prawomocnie skazanymi przez sądy państw obcych, wobec których prawomocnie orzeczono środki zabezpieczające w sprawach o przestępstwa lub przestępstwa skarbowe, nieletnich, wobec których prawomocnie orzeczono środki wychowawcze,



poprawcze lub leczniczo-wychowawcze albo którym wymierzono karę na podstawie art. 13 lub art. 94 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, prawomocnie skazanych za wykroczenia na karę aresztu, poszukiwanych listem gończym, tymczasowo aresztowanych, nieletnich umieszczonych w schroniskach dla nieletnich.

Ponadto, rejestracji podlega środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów (rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 3 sierpnia 2001 r. w sprawie centralnej ewidencji kierowców, Dz. U. Nr 92, poz. 1028 z późn. zm.).

Instytucja zatarcia skazania ma na celu umożliwienie pełniej społecznej rehabilitacji skazanego, co wiąże się z uznaniem skazania za niebyłe i usunięciem wpisu o skazaniu z Krajowego Rejestru Karnego. Od tego momentu skazany na prawo twierdzić, iż nie był karany, a żaden organ czy instytucja nie może ograniczyć jego praw z powołaniem się na karalność (II SA/Wa 1885/10 - Wyrok WSA w Warszawie, Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych).

**Zatarcie skazania następuje z mocy prawa tj. poprzez upływ upływu czasu kalendarzowego przewidzianego dla zatarcia lub na wniosek skazanego. Zatarcie skazania w przypadku skazania na karę pozbawienia wolności lub na karę 25 lat pozbawienia wolności następuje z mocy prawa z upływem 10 lat od wykonania lub darowania kary albo od przedawnienia jej wykonania.**

Sąd może na wniosek skazanego zarządzić zatarcie skazania już po upływie 5 lat, jeżeli skazany w tym okresie przestrzegał porządku prawnego, a wymierzona kara pozbawienia wolności nie przekraczała 3 lat.

W razie skazania na karę dożywotniego pozbawienia wolności zatarcie następuje z mocy prawa z upływem 10 lat od uznania jej za wykonaną, od darowania kary albo od przedawnienia jej wykonania.

**W razie skazania na grzywnę albo karę ograniczenia wolności, zatarcie skazania następuje z mocy prawa z upływem 5 lat od wykonania lub darowania kary albo od przedawnienia jej wykonania: na wniosek skazanego sąd może zarządzić zatarcie skazania już po upływie 3 lat.**



W razie odstąpienia od wymierzenia kary, zatarcie skazania następuje z mocy prawa z upływem roku od wydania prawomocnego orzeczenia. Jeżeli orzeczono środek karny, zatarcie skazania nie może nastąpić przed jego wykonaniem, darowaniem albo przedawnieniem jego wykonania, co nie dotyczy to jednak środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody (art. 107 kodeksu karnego).

W razie skazania przez sąd innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej zatarcie skazania następuje zgodnie z prawem państwa, w którym to skazanie nastąpiło. Jeżeli sprawcę skazano za dwa lub więcej nie pozostających w zbiegu przestępstw, jak również jeżeli skazany po rozpoczęciu, lecz przed upływem, okresu wymaganego do zatarcia skazania ponownie popełnił przestępstwo, dopuszczalne jest tylko jednoczesne zatarcie wszystkich skazań.

**W przypadku skazania sprawcy na karę w zawieszeniu, zatarcie skazania następuje z mocy prawa**



**z upływem 6 miesięcy od zakończenia okresu próby, przy czym nie jest możliwe wcześniejsze zatarcie takiej kary (art. 76 kodeksu karnego).**

Zatarcie skazania jest pewną fikcją prawną i oznacza, że skazanemu ponownie przysługuje status osoby niekaranej, bowiem przyjmuje się, że skazanie jako zdarzenie historyczne nie miało w ogóle miejsca.

**Zatarcie skazania nie oznacza więc anulowania treści wyroku, tj. wyeliminowania**

## Prawo sąsiedzkie. Co zrobić z uciążliwym sąsiadem.

**Agnieszka Wąsowicz - Staszak - doradca prawny**

**Dobry, życzliwy sąsiad to bez wątpienia skarb, którym nie każdy z Nas może się poszczycić. Często stosunki sąsiedzkie tylko psują Nam zdrowie i to bez względu na fakt, czy mieszkamy w bloku czy na osiedlu jednorodzinnych domków. Oczywiście, żyjąc w dużej wspólnocie, jaką stanowią przykładowo osiedla bloków mieszkalnych, każdy z Nas powinien mieć pewien margines zrozumienia dla upodobań i stylu życia sąsiada.**

**Co jednak zrobić, gdy granica tolerancji dla stylu życia sąsiada zostanie przekroczona i gdzie ona jest?**

Odpowiedź na powyższe pytanie dał Nam polski ustawodawca w art. 144 kodeksu cywilnego:

*„Właściciel nieruchomości powinien przy wykonywaniu swego prawa powstrzymać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną*

*go z mocą wsteczną z porządku prawnego jako w ogóle niewydanego i nie niweluje też całkowicie wszystkich skutków skazania, bowiem skazany nie odzyskuje wszystkich utraconych np. praw, orderów czy odznaczeń.*

Skazanie jest bowiem uważane za niebyłe, ale dopiero z chwilą jego zatarcia i od tego momentu dopiero funkcjonuje fikcja prawna i od tej też chwili nie może wywoływać żadnych negatywnych skutków prawnych dla skazanego (Postanowienie z dnia 4 stycznia 2011 r. Sdi 32/10).

*miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych.”*

Takie działania właściciela nieruchomości sąsiedniej na Naszą nieruchomość ustawodawca nazwał immisjami, które doktryna prawnicza dzieli na bezpośrednie i pośrednie.

Immisje bezpośrednie są stosunkowo łatwiejsze do udowodnienia i stanowią naruszenie prawa własności właściciela nieruchomości. Polegają na celowym, z reguły

zamierzonym i bezpośrednim kierowaniu określonych substancji (wody, ścieków, pyłów) na inną nieruchomość za pomocą odpowiednich urządzeń (rowy, rury itp.). Są więc zbliżone do fizycznej ingerencji. Immisje te są bezwzględnie zakazane na mocy art. 140 k.c., który daje właścicielowi prawo korzystania z rzeczy z wyłączeniem innych osób.

Trudniejsze do udowodnienia są immisje pośrednie są one, bowiem ubocznym, choć kłopotliwym dla sąsiadów, skutkiem działania właściciela, nie stanowią zaś rodzaju zamierzonego oddziaływania na nieruchomości sąsiednie. Tutaj właściciel koncentruje się na wykonywaniu swojego prawa własności, lecz jego działanie zakłóca sąsiadom korzystanie z ich nieruchomości. Immisje pośrednie są dopuszczalne w granicach przeciętnej miary. Praktyka pokazuje, że zakłócający nie ma świadomości tego, że zachowanie jego jest nadmierne, tym samym niezgodne z prawem. Immisje te mają różnorodny charakter.

Wyróżnić możemy immisje materialne oraz niematerialne. Pierwsze polegają na przenikaniu na nieruchomości sąsiednie cząstek materii (pyły, gazy, dym) lub pewnych sił (wstrząsy, hałasy, fale elektromagnetyczne). Natomiast immisje niematerialne polegają na oddziaływaniu na sferę psychiki właściciela nieruchomości sąsiedniej (poczucie bezpieczeństwa, estetyki itp.). Nie chodzi tutaj wyłącznie o nieruchomości graniczące (bezpośrednio sąsiadujące), lecz również dalsze otoczenie; w granicach ujemnego oddziaływania cudzych immisji.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 10 lipca 2003 (sygn.akt I CKN 497/01) właściwe ustalenie miernika zgodności korzystania z nieruchomości zgodnie z jej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem wymaga (także) ustalenia, czy konkretny, faktyczny sposób korzystania z niej jest zgodny z umową (gdy dotyczy użytkownika wieczystego),



a także, czy wymaga on uzyskania przewidzianych przez przepisy decyzji i zezwoleń, i - w wypadku stwierdzenia, że takowe istnieją - ustalenia, czy zostały one spełnione. Bez takich ustaleń nie jest możliwa ocena miernika społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości, a tym samym - nie jest możliwe prawidłowe zastosowanie art. 144 k.c.

---

**Ustawodawca przewidział jeszcze jeden rodzaj zakłóceń w korzystaniu z nieruchomości sąsiednich. Według art. 147 k.c. właścicielowi nie wolno dokonywać robót ziemnych w taki sposób, żeby to groziło nieruchomościom sąsiednim utratą oparcia. Nie wolno więc - przykładowo - z powodu własnych robót ziemnych dokonywać przekopów ingerujących bezpośrednio w strukturę sąsiedniego gruntu.**

---

Dla oceny występowania immisji, kluczo-

wa jest ocena, czy przy korzystaniu z nieruchomości przez jednego z właścicieli/sąsiada wystąpiła „ponadprzeciętna miara”. Przy ocenie przeciętnej miary należy uwzględnić przeznaczenie nieruchomości, które wynika z jej charakteru i sposobu z niej korzystania. Określenie „stosunki miejscowe” odnosi się zarówno do miejsca, jak i czasu (wyrok SN z dnia 3 lipca 1969 r., II CR 208/69.). Powyższe oznacza, że ocena zakłóceń powinna zapewnić powiązanie jej z konkretną w danym czasie i miejscu sytuacją – wówczas nie będzie ona oderwana od rzeczywistości.

Należy jednak pamiętać, że nie każde odpowiadające Nam działanie sąsiada możemy uznać za immisję pośrednią, ale tylko te, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. W praktyce ocena przeciętnej miary w rozumieniu art. 144 k.c. powinna być dokonywana na podstawie obiektywnych warunków panujących w środowisku osób zamieszkujących na danym terenie, a nie na



podstawie subiektywnych odczuć osób, których przestrzeń w miejscu zamieszkania w następstwie realizacji dalszych inwestycji uległaby ograniczeniu.

Sąd Najwyższy uznał, że właścicielowi nieruchomości zabrania się zakłócania korzystania z cudzej nieruchomości w każdy sposób przekraczający zwykłą miarę w stosunkach miejscowych (SN z 14.11.1962 r., III CR 66/1962). Nawiązanie do stosunków miejscowych oznacza, że przeciętna miara może być rozumiana inaczej w dużym mieście, a inaczej w miejscowości uzdrowskiej (SN z 28.12.1979 r., III CRN 249/79).

W związku z powyższym, kierując sprawę do sądu możemy się spodziewać, iż będzie on każdorazowo badał, o jakie stosunki sąsiedzkie chodzi, jakiej dotyczą społeczności, czy zarzucane immisje mają miejsce na terenie miasta czy też wsi i jakie panują tam stosunki miejscowe.

W przypadku, gdy negatywne zachowania sąsiada zakłócają korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznacze-

nia nieruchomości i stosunków miejscowych, a rozmowy z sąsiadem nie przynoszą pożądanych skutków, niezbędne będzie wezwanie funkcjonariuszy policji, głównie w sytuacji, kiedy zgodnie z art. 51 Kodeksu Wykroczeń ktoś krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny. Sankcją dla naruszającego jest kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Natomiast głównym środkiem cywilnej ochrony przed immisjami pośrednimi jest, podobnie jak powyżej, powództwo negatoryjne gwarantowane na mocy art. 222 §2 k.c., czyli żądanie zaprzestania naruszeń i przywrócenie stanu sprzed naruszenia. Przykładowo, można żądać rozebrania części lub całego budynku wzniesionego na cudzym gruncie lub z przekroczeniem granic gruntu sąsiedniego, zasypania rowu, którym spływają nieczystości, zasypania wykopu, który zagraża budynkowi stojącemu na sąsiedniej nieruchomości, zabrania materiałów budowlanych złożonych na cudzej nieruchomości.

**Z kolei „zaniechanie naruszeń” (dalszych naruszeń) oznacza zaprzestanie bezprawnej ingerencji w sferę cudzego prawa własności.**

**Zakaz taki stosuje się, gdy naruszenie prawa bądź to spowodowało stan trwały, bądź się powtarza, bądź też zostało wprowadzie dokonane jednorazowo, ale w okolicznościach uzasadniających obawę, że będzie powtórzone.**

Konkludując roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem oznacza eliminację immisji lub ich ograniczenie do poziomu zakłóceń nieprzekraczających przeciętnej miary, zaś roszczenie o zaniechanie naruszeń zobowiązuje na przyszłość do poszanowania uprawnień właściciela wobec jego rzeczy.

Dodajmy, że zapadający w procesie negatoryjnym wyrok sądu musi ściśle określać obowiązki pozwanego, by nadawać się do egzekucji. Trzeba, więc dokładnie określić wymagane działanie pozwanego, prowadzące do przywrócenia stanu zgodnego z prawem. W drugim przypadku trzeba zaś określić rodzaj zakazanych działań pozwanego. Nie jest natomiast możliwe dochodzenie w ramach roszczenia negatoryjnego rekompensaty pieniężnej za szkodę, związaną z naruszeniem prawa własności. Celem, bowiem i treścią roszczenia negatoryjnego nie jest usunięcie wszelkich skutków ingerencji we własność, lecz przywrócenie i zapewnienie istnienia na przyszłość stanu zgodnego z prawem.

Naprawienia szkody właściciel może domagać się na zasadach ogólnych, dotyczących odpowiedzialności odszkodowawczej na mocy art. 415 k.c., jeżeli naruszenia spowodowały szkodę, jednak wymaga to wykazania winy naruszającego.

*Jak wielokrotnie stwierdził Sąd Najwyższy, „właściciel może żądać nie tylko zakazania immisji, które już zakłócają korzystanie z nieruchomości, ale także zaniechania robót, które po zrealizowaniu pozwoliłyby na takie*





**immisje” – czyli na przykład rozbudowy zakładu, który będzie źródłem hałasu.**

Należy podkreślić, że w procesie na powódzie będzie spoczywał ciężar dowodu – wykazania/udowodnienia, że jest on właścicielem sąsiedniej nieruchomości oraz że zakłócanie spokoju miało rzeczywiście miejsce. W związku z powyższym, sąsiad, który zdecyduje się wnieść powództwo do sądu powinien zadbać o dowody, tytułem przykładu zadbać o zeznania świadków, czy wskazać konkretne dni, w których informował policję o niestosownym zachowaniu sąsiada.

Ponadto zgodnie z wyrokiem SN z 3 czerwca 1983 (III CRN 100/83) ”właściciel nieruchomości sąsiedniej może żądać na podstawie art. 222 §2 k.c. w związku z art. 144 k.c. nie tylko zakazanie immisji, które już zakłócają ponad przeciętną miarę korzystanie z jego nieruchomości, ale także zaniechanie przygotowań, które dopiero po zrealizowaniu odpowiednich robót pozwoliłyby na takie immisje”. Jak zostało powyżej zaznaczone art. 144 Kodeksu cywilnego skierowany jest do właścicieli nieruchomości. A co w przypadku, gdy sąsiad uprzykrzający życie innym sąsiadom jest jedynie najemcą nieruchomości, a właściciela nieruchomości nie interesują wybryki najemcy, ponieważ terminowo płaci czynsz najmu?

Taką sytuację przewidział ustawodawca w Ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (tj. Dz. U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.). Powyższa ustawa w głównej mierze dotyczy lokatorów, czyli zgodnie z definicją legalną: najemców lokalu lub osób używających lokal na podstawie innego tytułu prawnego niż prawo własności. Zgodnie z art. 13 ust. 1 powyższej ustawy

**„Jeżeli lokator wykracza w sposób rażący lub uporczywy przeciwko porządkowi domowe-**

**mu, czyniąc uciążliwym korzystanie z innych lokali w budynku, inny lokator lub właściciel innego lokalu w tym budynku może wytoczyć powództwo o rozwiązanie przez sąd stosunku prawnego uprawniającego do używania lokalu i nakazanie jego opróżnienia.”**

Ani Kodeks cywilny, ani ustawa o ochronie praw lokatorów nie wskazują, w jaki sposób ma być ustalany/definiowany porządek domowy. W związku z powyższym, treść reguł porządku domowego mogą określić ustalone zwyczaje. Zasady porządku domowego mogą również zostać ustalone przez uprawnione podmioty (wspólnotę mieszkaniową czy spółdzielnię) i przyjąć postać regulaminów. Należy również pamiętać, że w tym przypadku także w razie postępowania sądowego, to na powodzie spoczywać będzie ciężar dowodu

Na zakończenie należy zaznaczyć, że wymieniony katalog immisji nie jest katalogiem zamkniętym tak, więc za immisje należy uznać każde działanie zakłócające korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę w rozumieniu art. 144k.c. np.. utrudnienie odbioru programu telewizyjnego,



**Liczba  
udzielonych  
porad**

**UDZIELILIŚMY JUŻ PONAD**

**NA KONIEC IV.2014**

**NASZYM CELEM BYŁO UDZIELENIE**

**100 000 PORAD!**

**DO KOŃCA X.2014**

**UDZIELIMY 120.000 PORAD**

**WIĘCEJ NA STRONIE PROJEKTU**

**WWW.MAMPRAWO.EU**

**POTRZEBUJESZ  
POMOCY PRAWNEJ ?  
Zgłoś się do nas !**



## E-Porady - prawnicy odpowiadają na życiowe problemy

**Jestem właścicielem nieruchomości do sprzedania. Mamy wspólne podwórko z sąsiadką. Ustanowiono na jej gruncie służebność na moją rzecz. Sąsiadka działa wciąż ana moją szkodę . Straszy niedogodnościami, brakiem dostępu do nieruchomości potencjalnych nabywców nieruchomości - także obecnego, który wpłacił już zaliczkę. Czy jest możliwość wyegzekwowania od sąsiadki zaprzestania straszenia potencjalnych kupców nieruchomości?? Czy możliwe jest jakieś odszkodowanie ??**

Szanowny Panie, nie pisze Pan jakiego rodzaju jest to służebność, zakładam zatem, że jest to służebność gruntowa, która jest ustanowiona na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej. Jeśli zatem nieruchomość zostanie sprzedana, to przyszły właściciel także będzie uprawniony do korzystania z nieruchomości sąsiadki w takim zakresie w jakim Pan z niej korzysta. Zgodnie z art. 251 Kodeksu cywilnego do ochrony praw rzeczowych ograniczonych stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie własności. W zależności od konkretnych działań sąsiadki, które mogą być kwalifikowane jako naruszające sferę Pańskich uprawnień w zakresie służebności gruntowej, przysługiwać Panu może roszczenie negatoryjne o zaniechanie naruszeń i przywrócenie stanu zgodnego z prawem (art. 222 § 2 kc). Jeśli sąsiadka będzie np. uniemożliwiać dostęp do nieruchomości potencjalnych nabywców nieruchomości może Pan wystąpić z roszczeniem negatoryjnym o zaprzestanie działań naruszających podejmowanych przez sąsiadkę. W takim wypadku roszczenie negatoryjne ma pierwszeństwo przed rosz-

czeniu odszkodowawczym. Jeżeli jednak skutkiem działań sąsiadki nie jest ograniczenie Pana w korzystaniu ze służebności czy jej utrudnianie, to może Pan im przeciwdziałać w drodze powództwa odszkodowawczego na podstawie art. 415 kc. Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są: zaistnienie szkody, wystąpienie faktu, za który ustawa czyni odpowiedzialnym określony podmiot, czyli czynu niedozwolonego (zachowanie sąsiadki w postaci straszenia nabywców nieruchomości) oraz związek przyczynowy między czynem niedozwolonym a szkodą, wykazany w taki sposób, że szkoda (negatywne następstwa wycofania zaliczki np. wartość odsetek ustawowych, koszty sporządzenia umowy) jest jego zwykłym następstwem. Wykazanie tych wszystkich przesłanek w ewentualnym procesie będzie spoczywało stosownie do art. 6 kc, na Panu jako na powodzie.



**Czy szkoląc kursantów/kierowców na kat. C,D (o masie pow. 3,5 tony) zalicza się to jako praca w warunkach szkodliwych?**

Praca w charakterze instruktora jazdy nie jest zaliczana do pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze co do zasady. Instruktor nauki jazdy nie jest nauczycielem, wychowawcą lub innym pracownikiem pedagogicznym w rozumieniu ustawy – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006 Nr 97, poz. 674), do których mają zastosowanie przepisy rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych

warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r. Nr 8, poz. 43). O wcześniejszą emeryturę z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach mógłby się Pan ubiegać, gdyby równocześnie pozostawał Pan w zatrudnieniu w charakterze kierowcy pojazdu o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 t. Uprawnienie takie wynika z załącznika do rozporz. z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r. Nr 8, poz. 43), który zawiera postanowienie, iż pracę w szczególnych warunkach jest praca kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników samochodowych balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów. Musi Pan jednak pamiętać, że uzyskanie uprawnień wynikających z wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest możliwe, o ile wykonywał ją Pan w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na tym stanowisku pracy.



**Czy na własnej działce mogę postawić garaż blaszak bez fundamentu? czy potrzebne jest zezwolenie?**

Niestety odpowiedź na Pana pytanie jest prosta. Wielu praktyków traktuje „blaszak” jako tymczasowy obiekt budowlany co oznacza, że jest to obiekt budowlany niepołączony trwale z gruntem (jak rozumiem tak jest w Pana przypadku), jak: strzelnice, kioski uliczne, pawilony sprzedaży ulicznej i wystawowe, przekrycia namiotowe i powłoki pneumatyczne, urządzenia rozrywkowe,

barakowozy, obiekty kontenerowe. W tym przypadku wymagane jest zgłoszenie właściwemu organowi zamiaru posadowienia takiego obiektu, a nadto obiekt taki nie może być posadowiony dłużej aniżeli przez okres określony w przepisach. Moim zdaniem takie traktowanie „blaszaka” jest jednak pełnym nieporozumieniem. Przepisy prawa budowlanego, jak dla mnie, są niekonsekwentne. Można twierdzić bowiem, że „blaszak” może być posadowiony jedynie za uprzednim zgłoszeniem innym razem posadowienie go wymaga pozwolenia na budowę. Faktycznie decydujące może okazać się przeznaczenie takiego obiektu, więc jeżeli tym przeznaczeniem ma być garażowanie pojazdu to posadowienie „blaszaka” powinno być jednak poprzedzone uzyskaniem pozwolenia na budowę. Spore zamieszanie (przynajmniej dla mnie) wprowadza art. 29 ust.1 pkt 2 ustawy prawo budowlane wskazujący, że nie wymaga pozwolenia na budowę budowa wolno stojących parterowych budynków gospodarczych, wiat i altan oraz przydomowych oranżerii (ogrodów zimowych) o powierzchni zabudowy do 25 m<sup>2</sup>, przy czym łączna liczba tych obiektów na działce nie może przekraczać dwóch na każde 500 m<sup>2</sup> powierzchni działki. Opierając się o powyższy przepis można wnioskować, że należy dokonać wyłącznie zgłoszenia faktu zamiaru posadowienia „blaszaka”, nie jest więc potrzebne pozwolenie na budowę. Rozstrzygnięcie Pana zapytania, w mojej ocenie, zależy faktycznie od interpretacji przepisów przez urzędników odpowiedniego organu administracyjnego. Dobrze zatem przed przystąpieniem do jakichkolwiek prac pozyskać stosowną informację. Jak byśmy jednak nie przyjęli, uważam, iż „samowolne” posadowienie blaszaka tj. bez zgody lub zgłoszenia, jest niedopuszczalne i to mimo tego, że blaszak ten nie będzie zaopatrzony w fundamenty.



**Czy jeżeli rząd USA przyzna mi świadczenie**

**emerytalne będzie ono wypłacane niezależnie od emerytury polskiej z ZUS czy przyznane mi będzie jedno świadczenie międzynarodowe? Czy mam prawo wyboru w tej kwestii?**

Szanowna Pani/ Szanowny Panie! Uregulowania dotyczące interesującej Pani/Pana kwestii zawiera umowa o zabezpieczeniu społecznym między Rzeczypospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki, podpisana w Warszawie dnia 2 kwietnia 2008 (weszła w życie dnia 1 marca 2009 r.) Wedle postanowień umowy osoba, która posiada okresy ubezpieczenia w Polsce i USA może uzyskać świadczenia z obu tych Państw. Świadczenia te są ustalane niezależnie przez odpowiednie organa w obu Państwach. Należy jednak podkreślić, że uprawnienia dotyczące świadczeń zależą od okoliczności dotyczących danej osoby, a nadto wpływ na ich ustalenie wywierają postanowienia wyżej wymienionej umowy. Może więc być i tak, że świadczenie będzie wypłacane jedno z uwzględnieniem korzystniejszych dla Pani / Pana okresów ubezpieczenia w poszczególnych Państwach. Szczegółowe informacje dotyczące Pani / Pana sytuacji oraz ewentualnego prawa do świadczeń należy pozyskać z odpowiednich jednostek ZUS lub I Oddział ZUS w Warszawie - Wydział Realizacji Umów Międzynarodowych.



**Jestem mężatką, mąż nie partycypuje w kosztach utrzymania mieszkania, proszę mi pomóc i wskazać jak ma go zmusić go płacenia w połowie za mieszkanie i koszty (woda, gaz, energia), czy mam złożyć sprawę do sądu?**

Szanowna Pani, zgodnie z art. 27 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił



oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Jeżeli małżonek nie partycypuje w ponoszeniu kosztów utrzymania wspólnego gospodarstwa, to istnieje możliwość nałożenia na męża takiego obowiązku na drodze sądowej w postaci pozwu o przyczynianie się do zaspokajania potrzeb rodziny. Ponadto może Pani wnieść o udzielenie zabezpieczenia, a więc nałożenia na męża obowiązku zapłaty jednorazowej kwoty, bądź okresowego świadczenia ustalonej przez sąd kwoty do dnia zapadnięcia wyroku w sprawie. Jeżeli którykolwiek z małżonków uchybia obowiązkowi wynikającemu z art. 27 KRO, to po stronie drugiego małżonka powstaje roszczenie, które w swej konstrukcji przypomina roszczenie alimentacyjne. W związku z tym dotyczy ono świadczenia okresowego i przedawnia się z upływem 3 lat (art. 118 Kodeksu cywilnego z dnia 23 kwietnia 1964 r., Dz.U.2011.85.458). Może więc Pani dochodzić zapłaty kwoty tytułem środków na utrzymanie za okres poprzedzający wniesienie powództwa. Jednakże, aby sąd uwzględnił ten wniosek, należy wykazać niezaspokojone potrzeby uprawnionego odnoszące się do czasu sprzed wytoczenia powództwa, których konieczność zaspokojenia trwa nadal. Mogą to być np. zaciągnięte pożyczki, które wciąż Pani spłaca. Ponadto zgodnie z art. 28 Krio jeżeli jeden z małżonków pozostających we wspólnym pożyciu nie spełnia ciążącego na nim obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, sąd może nakazać, ażeby wynagrodzenie za pracę lub inne należności przypadające temu małżonkowi były w całości lub w części wypłacane do rąk drugiego małżonka. Tego roszczenia, również dochodzi się przed sądem w drodze wytoczenia powództwa.

**W jakiej odległości mogą być zabudowania w szczególności dom mieszkalny od pasa startowego? Jaka odległość jest zgodna z prawem??**

Szanowna Pani, odpowiadając na Pani pytanie informuję, że przepisy dotyczące usytuowania lotnisk nie wskazują wyraźnej odległości od zabudowań mieszkalnych, w której ma zostać umiejscowiony pas startowy czy też terminal lotniczy. Materię dotyczącą budowy i organizowania lotnisk oraz warunków technicznych jakim powinny one odpowiadać reguluje szereg aktów prawnych, z których przykładowo można wymienić ustawę z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (art. 3 punkt 3, który lotniska zalicza do budowli) oraz wydane na podstawie art. 7 ust. 2 pkt. 2 i ust. 3 pkt. 2 tej ustawy, rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej 31 sierpnia 1998 r. w sprawie przepisów techniczno-budowlanych dla lotnisk cywilnych, które opisują między innymi warunki techniczne jakim odpowiadać powinny lotniska cywilne i ich usytuowanie, nie określając konkretnej odległości pasa startowego od zabudowań mieszkalnych. Nie wyjaśnia tej kwestii także ustawa z dnia 12 lutego 2009 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie lotnisk użytku publicznego oraz rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25 czerwca 2003 r. w sprawie warunków, jakie powinny spełniać obiekty budowlane oraz naturalne w otoczeniu lotniska. Ten ostatni akt prawny określa natomiast warunki, jakie powinny spełniać obiekty budowlane oraz naturalne w otoczeniu lotniska ze względu na bezpieczeństwo ruchu statków powietrznych. Powyższe rozporządzenie posługuje się pojęciem powierzchni ograniczających, przez które rozumieć należy obszar terenu pozostający w zasięgu powierzchni ustalających dopuszczalne gabaryty zabudowy i obiektów naturalnych. W szczególności wyznacza wymiary dróg startowych, które w zależności od klasy lotniska wynoszą od ponad 2.500 m długości i 60 m szerokości przy klasie I do 900 m długości i 30 m szerokości przy klasie IV. Tym niemniej podnoszę, że zgodnie z art. 174 ust. 1 Prawa ochrony środowiska, eksploatacja dróg, linii kolejowych,

linii tramwajowych, portów oraz lotnisk, w tym pasów startowych i lądowisk nie może powodować przekroczenia standardów jakości środowiska. Emisje, które polegają na powodowaniu hałasu, powstające w związku z eksploatacją dróg, linii transportowych i lotniska, nie mogą, w myśl ust. 2 tego przepisu, spowodować przekroczenia standardów jakości środowiska, poza terenem, do którego zarządzający tym obiektem ma tytuł prawny. W myśl tych przepisów niedopuszczalna jest emisja hałasu do środowiska powstała w związku z eksploatacją także lotniska, jeżeli powoduje przekroczenie standardów jakości środowiska (w tym również norm emitowania hałasu do środowiska). Działanie powodujące przekroczenie tych standardów poza terenem, do którego zarządzający ma tytuł prawny jest działaniem bezprawnym. Dopuszczalne normy poziomu hałasu w środowisku określa rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r., które stanowi, że dopuszczalne poziomy hałasu w środowisku powodowanego przez starty, lądowania i przeloty statków powietrznych w odniesieniu do jednej doby wynoszą dla terenów zabudowy mieszkaniowej jedno- i wielorodzinnej oraz zabudowy zagrodowej i zamieszkania zbiorowego, terenów rekreacyjno-wypoczynkowych, terenów mieszkaniowo-usługowych oraz terenów w strefie śródmiejskiej miast powyżej 100 tys. mieszkańców 60 dB (przy przedziale czasu odniesienia równym 16 godzinom) i 50 dB (przy przedziale czasu odniesienia równym 8 godzinom) w przypadku startów lądowań i przelotów powietrznych. Powyższe oznacza, że odległość lotniska od zabudowań mieszkalnych ewentualnie częstotliwość startów musi zostać zachowana w taki sposób, aby poziom hałasu nie przekraczał wyżej wskazanych norm.



**Ponad pół roku temu rozstałem się z narzeczoną z którą mam dziecko. Wcześniej mój**

**kontakt z synem był dobry, lecz ostatnio jego matka zaczęła spotykać się z innym mężczyzną i z tego powodu mam ograniczony kontakt z synem ( a wręcz utrudniony). Od narodzin dziecka dawałem pieniądze na jego utrzymanie matce dziecka jednak w wyniku zaistniałej sytuacji, od czterech miesięcy dobrowolnie dokonuje przelewów bankowych na konto matki dziecka. Ostatnio matka dziecka stwierdziła że dostaje za mało pieniędzy na utrzymanie syna, rządu odemnie 400zł miesięcznie i straszny wezwaniem do sądu jeżeli tych pieniędzy nie będzie odemnie dostawać. Dodam że przelewam 200-300 zł miesięcznie. Co można w takiej sytuacji zrobić?? Jak mam w ogóle prawo do syna jeśli chodzi o odwiedziny i spędzanie z nim czasu bez matki w moim miejscu zamieszkania?? Jak wysokie alimenty musiałbym płacić jeżeli jestem osobą bezrobotną a wydatek 400 zł miesięcznie w mojej sytuacji finansowej jest po prostu niemożliwy??**

Szanowny Panie, poruszył Pan dwie kwestie: pierwsza związana z alimentami na dziecko oraz druga kontaktów z nim - osobistej styczności z dzieckiem. Zaczynając od tej drugiej, należy podkreślić, że jako ojcu dziecka przysługuje Panu prawo do kontaktów z nim. Jeżeli matka dziecka utrudnia te kontakty może Pan wystąpić do sądu rejonowego wydziału rodzinnego o ustalenie tych kontaktów, proponując w jakim wymiarze i w jaki sposób chciałby Pan widywać się z synem. Wskazując sposób należy uwzględnić wiek i potrzeby dziecka. Musi Pan jednak pamiętać, że takie ustalenie jest jednocześnie dla Pana zobowiązaniem, że we wskazany sposób będzie Pan kontaktował się z dzieckiem i zachowania tak częstotliwości jak i sposobu ustalonych kontaktów będzie mogła domagać się od Pana matka dziecka, jeżeli zaprzestanie Pan się z nich wywiązywać. Odnosząc się do obo-

wiązku alimentacyjnego to zgodnie z art. 138 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zależy on od usprawiedliwionych potrzeb małoletniego oraz możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanego. Możliwości zarobkowe to nie tylko wykonywana praca, ale przede wszystkim to co mógłby Pan zarobić; ważne jest wykształcenie i umiejętności. Jeżeli zobowiązany nie chce pracować choć może, jest to bez znaczenia dla wysokości zasądzonych alimentów. Sytuację finansową Pana a także potrzeby dziecka będzie badał sąd w toku sprawy o alimenty o ile do niej dojdzie. To, że dobrowolnie uiszcza Pan alimenty będzie miało znaczenie by ewentualnym rozliczeniu kosztów. W mojej ocenie, przekazywanie dobrowolnie alimentów w ewentualnym sporze sądowym będzie przemawiało na Pana korzyść; proszę jednak pamiętać by przekazując je wpisywał Pan tytuł prawny przekazania kwoty - jako należność z tytułu alimentów na rzecz małoletniego syna za konkretny miesiąc. O tym czy kwota 200-300 zł jest odpowiednia decydują nie tylko Pan możliwości zarobkowe ale także usprawiedliwione potrzeby małoletniego, który ma prawo do takiej samej stopy życiowej jak rodzic.



## Skorzystaj z usług prawnika bez wychodzenia z domu!

W ramach projektu wdrożony został innowacyjny system poradnictwa internetowego – świadczony przez utworzoną w tym celu e-kancelarię prawną. Do obsługi e-kancelarii zatrudniono zawodowych prawników – ekspertów z poszczególnych dziedzin prawa. Dzięki temu otrzymujecie Państwo usługę prawną na najwyższym merytorycznym poziomie – a wszystko to bez konieczności wychodzenia z domu!

### Jak skorzystać z e-porady?

Aby skorzystać z e-porady należy wejść na stronę [www.mamprawo.eu](http://www.mamprawo.eu) i kliknąć przycisk e-kancelaria.

Zostaniecie Państwo przekierowani do specjalnie opracowanego formularza, który – dzięki systemowi odpowiedzi i wskazówek – pomoże Państwu zadać pytanie naszym ekspertom. Maksymalny czas oczekiwania na e-poradę wynosi 3 dni robocze od momentu przyjęcia zgłoszenia lub uzupełnienia informacji/dokumentów. Odpowiedź przyjdzie do Państwa na wskazany w zapytaniu adres e-mail, będzie do odbioru w Biurze w godzinach jego urzędowania lub przekazana telefonicznie. Szczegółowe informacje dotyczące funkcjonowania biur znajdują się na stronie projektu.



## BIURA PORAD PRAWNYCH I OBYWATELSKICH

### PUŁAWY

ul. Lubelska 2C/14 (II p.)  
tel.: (81) 881 05 85



pulawy@mamprawo.eu

### KRASNYSTAW

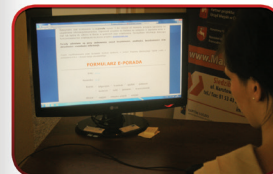
pl. 3-go Maja 18  
tel.: (82) 576 00 20



krasnystaw@mamprawo.eu

### KRAŚNIK

ul. Kościuszki 7a  
tel.: (81) 821 02 96



krasnik@mamprawo.eu

**BIURA CZYNNE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU OD GODZINY 8:00**

### ŚWIDNIK

ul. 3 Maja 3/2  
tel.: (81) 751 68 21



swidnik@mamprawo.eu

### BIŁGORAJ

ul. Kościuszki 31 (I p.)  
tel.: (84) 686 01 31



bilgoraj@mamprawo.eu

### OPOLE LUB.

ul. Kościuszki 5/1 (I p.)  
tel.: (81) 827 33 40



opole@mamprawo.eu

Aktualny harmonogram prac poszczególnych biur na stronie

**[www.MamPrawo.eu](http://www.MamPrawo.eu)**





**Grupa SIS** tworzy konsorcjum kilkunastu podmiotów.

Składająca się z **30 pracowników** i ponad **50 fachowców** z różnych dziedzin. Nasza kadra dostarcza rozwiązań na wysokim poziomie merytoryczno – technicznym. Nadzórny celem grupy jest stałe podnoszenie jakości świadczonych usług w zakresie :

- *doradztwa, szkoleń działając jako organizacja pozarządowa i non profit;*
- *rozwiązań technicznych w zakresie odnawialnych źródeł energii;*
- *przedsiębiorstwo działające na rzecz komercyjnych firm, przedsiębiorstw*

**Grupa SIS** opracowała kompleksowy regionalny program zwiększenia udziału źródeł odnawialnych w regionalnym miksie energetycznym, poprawy jakości energetycznej oraz rozwoju energetyki prosumenckiej.

Aspiracją **Grupy SIS** jest także rozwijanie silnego, europejskiego, centrum designu i innowacji. Będzie to przestrzeń, w której powstawać będzie oryginalne wzornictwo na potrzeby przemysłu.

**Grupa SIS** pomaga również rolnikom

i przedsiębiorcom, z terenów wiejskich w pozyskiwaniu środków pomocowych na różnego typu inwestycje m.in.: modernizację gospodarstw, budowę nowych obiektów lub modernizację istniejących, zakup maszyn, gruntów, zwierząt.

**Grupa SIS** rozpoczęła proces budowy nowoczesnego centrum rozwoju przedsiębiorczości. Ponad 5000 m<sup>2</sup> zapewni powierzchnię użytkową dla branż IT, ICT, zaplecze szkoleniowo-konferencyjne, a także dostęp do la-

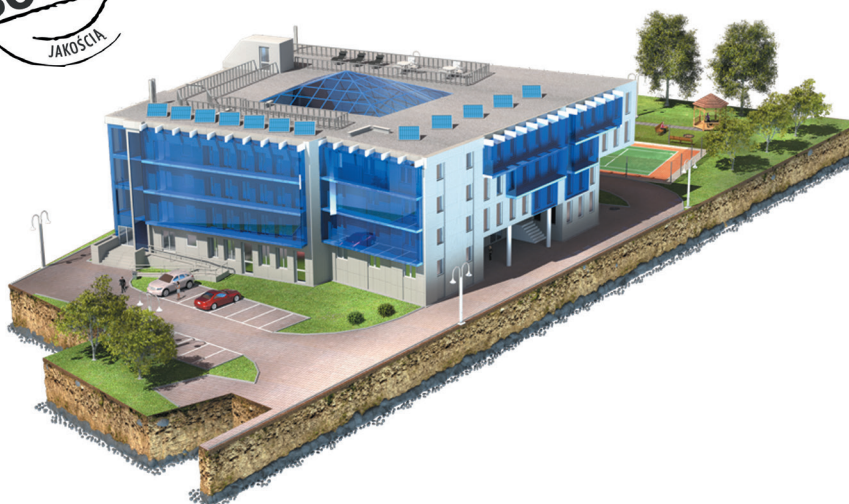
boratoriów oraz rozbudowanej infrastruktury.

**Grupa SIS** działa również jako lider lokalnego porozumienia na rzecz po eksploatacji gazu łupkowego. Tworzy warunki przyjazne nowym przedsiębiorcom w dialogu inwestorów z lokalnymi społecznościami budując zaufanie obywateli.

**Zapraszamy na naszą stronę :**  
**[www.sis-dotacje.pl](http://www.sis-dotacje.pl)**



## SIS BIZNES PARK





## SIS BIZNES PARK – jedno miejsce wiele możliwości do inwestowania



### GRUPA SIS OBSZARY DZIAŁANIA

Energia odnawialna  
 Farmy fotowoltaiczne  
 Audyt energetyczny  
 Klaster designu  
 Inkubatory przedsiębiorczości  
 Strategie, analizy, plany rozwoju  
 Badania rynku i opinii publicznej  
 Doradztwo indywidualne  
 Doradztwo inwestycyjne  
 Szkolenia ogólne i specjalistyczne  
 Marketing, promocja i PR  
 System zarządzania jakością ISO  
 Wnioski, biznesplany

### WAŻNIEJSZE OSIĄGNIĘCIA SIS



- ✓ Ponad 3000 przeszkolonych osób w kraju i za granicą.
- ✓ 20 zrealizowanych projektów w ramach programów: ZPORR, POKL, POPT, Polska Pomoc Zagraniczna.
- ✓ Projekty realizowane na terenie całego kraju: Warszawa, Gdańsk, Lublin, Szczecin, Łódź, Poznań.
- ✓ Projekty realizowane na zlecenie instytucji państwowych: MSWiA, MRR, MPiPS, MSZ, PARP.
- ✓ 9 projektów w realizacji, a wśród nich projekty szkoleniowe, doradcze z zakresu poradnictwa prawnego, opracowywania standardów współpracy międzysektorowej.
- ✓ Własne publikacje, projekty filmowe, rozwiązania informatyczne.

## PODMIOTY GRUPY SIS

Rozwój energetyki zrównoważonej i OZE



Design, kreacja, inicjatywa



Kompleksowa obsługa dla firm, rolników



Bezpłatne poradnictwo obywatelskie



SIS BIZNE PARK  
Centrum biznesowo konferencyjne



Analiza celów, dialog społeczny podczas poszukiwania złóż gazu łupkowego



## STOWARZYSZENIE INICJATYW SAMORZĄDOWYCH



## BEZPŁATNE SZKOLENIE



*Eksperti w dziedzinie światłowodów*

**PROJEKTANT SIECI  
ŚWIATŁOWODOWYCH**

**MONTER SIECI  
ŚWIATŁOWODOWYCH**

Po zakończeniu udziału w projekcie uczestnicy otrzymują

**MIĘDZYNARODOWY CERTYFIKAT  
HONOROWANY NA CAŁYM ŚWIECIE**

**[www.eksperciświatłowodów.pl](http://www.eksperciświatłowodów.pl)**

Stowarzyszenie Inicjatyw Samorządowych  
ul. Narutowicza 56A, 20-016 Lublin  
tel. /fax: 81 53 43 203  
info@sis-dotacje.pl



**[www.sis-dotacje.pl](http://www.sis-dotacje.pl)**



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Człowiek - najlepsza inwestycja  
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



# POTRZEBUJESZ POMOCY PRAWNEJ ?

MAM § PRAWO



BIŁGORAJ  
KRASNYSTAW  
KRAŚNIK  
OPOLE LUBELSKIE  
PUŁAWY  
ŚWIDNIK

## ZGŁOŚ SIĘ DO JEDNEGO Z NASZYCH BIUR !



### STOWARZYSZENIE INICJATYW SAMORZĄDOWYCH

ul. Narutowicza 56a, 20-016 Lublin  
tel./ fax: 81 53 43 203,  
[www.mamprawo.eu](http://www.mamprawo.eu)

e-mail: [info@sis-dotacje.pl](mailto:info@sis-dotacje.pl)  
[www.sis-dotacje.pl](http://www.sis-dotacje.pl)